

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej
Kadencja VIII



Sprawozdanie Stenograficzne

z 73. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 7 grudnia 2018 r.
(trzeci dzień obrad)

Warszawa
2018

SPIS TREŚCI

73. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 7 grudnia 2018 r.)

Wznowienie posiedzenia

Komunikaty

Sekretarz Poseł Krzysztof Kubów 219

Punkt 33. porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw

Przedstawiciel Komitetu

Inicjatywy Ustawodawczej

Mieczysław Kasprzak 219

Poseł Joanna Borowiak 221

Poseł Michał Szczerba 222

Poseł Agnieszka Ścigaj 223

Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz 224

Poseł Monika Rosa 225

Poseł Małgorzata Zwiercan 225

Poseł Ryszard Galla 226

Poseł Marek Jakubiak 227

Poseł Robert Majka 227

Poseł Michał Szczerba 228

Poseł Magdalena Ewa Marek 228

Poseł Alicja Chybicka 228

Poseł Zbigniew Sosnowski 229

Poseł Anna Wasilewska 229

Poseł Agnieszka Kołacz-Leszczynska 229

Poseł Małgorzata Chmiel 230

Poseł Ewa Tomaszewska 230

Poseł Stefan Romecki 230

Poseł Norbert Kaczmarczyk 230

Poseł Krzysztof Gadowski 231

Poseł Joanna Augustynowska 231

Poseł Joanna Borowiak 231

Poseł Zbigniew Ajchler 232

Poseł Zofia Czernow 232

Poseł Krystyna Wróblewska 232

Poseł Bogdan Rzońca 233

Poseł Michał Wojtkiewicz 233

Poseł Jacek Protasiewicz 234

Poseł Krzysztof Paszyk 234

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie

Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Marcin Zieleniecki 234

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy

Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak 235

Punkt 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy

Senator Rafał Ambrozik 237

Poseł Andrzej Matusiewicz 238

Poseł Alicja Chybicka 239

Sekretarz Stanu

w Ministerstwie Sprawiedliwości

Michał Wójcik 239

Oświadczenia

Poseł Małgorzata Chmiel 240

Poseł Alicja Chybicka 240

Poseł Jan Mosiński 241

Zamknięcie posiedzenia

Załącznik – Teksty wystąpień niewyłoszonych

Poseł Barbara Chrobak 243

Poseł Arkadiusz Myrcha 243

Poseł Krzysztof Paszyk 244

Poseł Monika Rosa 245

Poseł Jerzy Wilk 245

Porządek dzienny

(Wznowienie posiedzenia o godz. 9)

(Na posiedzeniu przewodniczy wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Wznawiam posiedzenie.

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję panów
posłów Krzysztofa Kubow i Rafała Webera.

Protokół i listę mówców prowadzić będzie poseł
Rafał Weber.

Proszę pana posła o odczytanie komunikatów.

Sekretarz Poseł Krzysztof Kubów:

W dniu dzisiejszym odbędzie się wyjazdowe posie-
dzenie Zespołu Parlamentarnego – Polska wodorowa
– godz. 14, Katowice, al. Korfantego 3. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 33.
porządku dziennego: Pierwsze czytanie obywa-
telskiego projektu ustawy Emerytura bez podat-
ku oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk
nr 2984).**

Proszę przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Usta-
wodawczej pana Mieczysława Kasprzaka o przedsta-
wienie uzasadnienia projektu.

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!
Szanowni Państwo Emeryci na galerii! Mam za-
szczyt w imieniu komitetu obywatelskiego przedsta-
wić projekt pod nazwą: Emerytura bez podatku.

Projekt ten ma już swój drugi żywot w tym par-
lamencie, w tej kadencji, dlatego że przed rokiem Pol-
skie Stronnictwo Ludowe zgłosiło ten projekt i niestety
został on odrzucony, głównie głosami koalicji rzą-
dzącej. Dlatego też zawiązał się komitet obywatelski
z naszej inicjatywy, z inicjatywy Polskiego Stronnict-
wa Ludowego, i pod tym projektem podpisało się 140 tys.
emerytów i rencistów, i nie tylko, bo podpisywali się
również ludzie młodzi.

Dzisiaj sytuacja emerytów i rencistów jest trudna,
powiedziałbym, bardzo trudna. Ona się znacznie po-
gorszyła w przeciągu ostatnich kilku lat. Skąd się to
bierze? Rządzący zapomnieli o emerytach i renci-
stach. Jest to jedyna grupa, jest to grupa, która naj-
bardziej została pokrzywdzona przez rządzących
w ostatnich latach. Wartość, wysokość, siła nabyw-
cza emerytur, rent i wszystkich świadczeń – mówiąc
„emerytury”, mam na myśli wszystkie świadczenia
okołoemerytalne – ta wartość nabywczą znacznie się
zmniejszyła i dzisiaj emeryci znaleźli się w bardzo
trudnej sytuacji materialnej. Jeżeli popatrzymy na
strukturę rent i emerytur, to ona jest zatrważająca
i naprawdę budzi wielki niepokój. Większość świad-
czeń to są świadczenia na poziomie 2000 zł.

Zgłaszając ten projekt, proponujemy, aby emeryt
i rencista nie płacił podatku, nie płacił składki zdro-
wotnej, która ściśle związana jest z podatkiem płaco-
nym przez emeryta i rencistę. Jest to sprawiedliwe,
jest to uczciwe i jest to oczekiwane przez emerytów
i rencistów, którzy przez całe swoje dorosłe życie,
pracując, sumiennie płacili składki, sumiennie płaci-
li podatki i dzisiaj są oszukiwani, okłamywani. Dla-
tego że my bardzo często słyszymy, ile to emeryt do-
staje. Emeryt dostaje brutto 1100 zł, ale to nie znaczy,
że emeryt tyle dostaje. Emeryt dostaje siedemset
osiemdziesiąt kilka, już nie wnikać w szczegóły,
złotych. I to ma do dyspozycji, i tym może dyspono-
wać, i z tym może iść do sklepu, i tym może płacić
swoje zobowiązania. Niestety waloryzacja w ostat-
nich latach nie nadąza za inflacją. Inflacja jest szyb-
sza, inflacja zaczyna być galopująca, a ostatnie zja-
wiska i ostatnie prognozy, a nawet fakty, to, co się
dzieje, jeżeli chodzi o cenę energii elektrycznej, są
zatrważające. Dlatego że jeżeli ceny energii elek-
trycznej mają wzrosnąć o 30%, to pytanie, jaka po-
winna być waloryzacja.

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak

Oczywiście musimy też popatrzeć na strukturę wydatków emerytów i rencistów. Głównymi wydatkami, oprócz tych na żywność, są wydatki na leki i świadczenia zdrowotne. Bo bardzo często emeryci muszą korzystać też z odpłatnych świadczeń lekarskich ze względu na kolejki, ze względu na pilność potrzeby podjęcia takiego leczenia. I jeżeli popatrzymy na ceny leków i ich wzrost, to również przekłada się to na obciążenie budżetu emerytów i rencistów.

Zadłużenie emerytów i rencistów w ostatnim okresie bardzo szybko wzrasta. W największym zakresie, gdybyśmy popatrzyli na wszystkie grupy społeczne, wzrasta zadłużenie emerytów i rencistów. To zadłużenie jest dzisiaj już na poziomie ok. 7 mld zł i ma tendencję wzrostową i przyspieszającą.

Stąd też protest emerytów i rencistów i żądanie, aby urealnić ich świadczenia, które otrzymują od państwa. Bo to jest coś innego niż waloryzacja. Wskaźnik waloryzacji nigdy nie nadążał, a w tej chwili szczególnie nie nadąża, za wzrostem kosztów utrzymania, bo to jest inflacja plus 20% przeciętnego wzrostu płac. Dzisiaj, kiedy popatrzymy, jak rosną płace, jak rośnie inflacja, to zobaczymy, że dziura budżetowa w kieszeni emeryta jest coraz większa. Jeżeli popatrzymy jeszcze na to, że wskaźnik waloryzacji obliczany jest na podstawie danych sprzed roku, to zobaczymy, że jesteśmy o 2 lata do tyłu, jeżeli chodzi o dysponowanie środkami przez emerytów i rencistów. Dlatego, szanowni państwo – oprócz tego, że waloryzacja powinna następować, bo to jest naturalne – proponujemy urealnienie rent i emerytur, jednorazowe urealnienie. (*Oklaski*) Dotyczy to wszystkich świadczeń: tych najniższych i tych najwyższych. Oczywiście zrodzą się pytania: Jak to zrobić? Skąd wziąć pieniądze? Pieniądze, szanowni państwo, są, tylko trzeba nimi racjonalnie gospodarować. Emeryci bardzo często wskazują pieniądze, które dzisiaj są, te nieracjonalne, niekontrolowane wydatki.

Emerytura bez podatku to również duże uproszczenie rozliczeń. Dlaczego? Dlatego że emeryt nie będzie musiał składać PIT-u, nie będzie musiał prosić kogoś, aby mu zrobił to rozliczenie. To mniej administracji, mniejsze obciążenie administracji, więc już tutaj mamy oszczędności. Może one nie są duże, ale to daje takie poczucie sprawiedliwości społecznej. To jest dzisiaj bardzo ważne. Mówimy o społeczeństwie obywatelskim. Emeryci i renciści najbardziej czują się obywatelami naszego kraju, bo całe życie przepracowali tutaj, w Polsce. Zazwyczaj nie wyjeżdżali za granicę, pracowali tutaj, dla naszego państwa. Dzisiaj, jeżeli niejednokrotnie nasze państwo nie jest w stanie ich utrzymać, to mają prawo mieć do niego żal.

Dlatego Polskie Stronnictwo Ludowe wyszło z tą inicjatywą. Dziękujemy emerytom i rencistom, że tak spontanicznie zareagowali na nasz odzew. Wczuwamy się w tę trudną sytuację i myślę, że Wysoki Sejm

pochyli się nad tą propozycją, bo wtedy już nikt nikogo nie będzie okłamywał, mówił: Masz 1,1 tys. zł, masz 1,5 tys. zł świadczenia... Nie. Jeżeli masz, to tyle dostajesz do kieszeni, z taką kwotą idziesz do sklepu i za tyle sobie kupujesz. Oczywiście to jeszcze nie będzie koniec tych potrzeb, bo potrzeby i wydatki na pewno są większe, szczególnie osób starszych, szczególnie osób, które – jak powiedziałem wcześniej – wymagają zwiększonej opieki medycznej, większych wydatków na leki.

Czy to jest coś nowego? Nie, bo niektóre kraje europejskie stosują tę metodę. Przykład chyba najprostszy i najbardziej wymowny: Węgry. Z nich dzisiaj bierzemy przykład, państwo rządzący bierzecie, na co dzień. Jota w jotę kopiujecie rozwiązania węgierskie. Węgry w 1995 r. wprowadzili takie rozwiązania i to stosują. I to jest w Europie. Dlatego weźcie przykład, szanowni państwo, z tego, co robią Węgry, a emeryci będą wam wdzięczni.

Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Nasze państwo dzisiaj zapomniało o emerytach. Emeryci mówią wprost: Zapomnieliście o nas. Dlaczego o nas zapomnieliście? Kpicie sobie z nas, bo na wszystko są pieniądze. Oczywiście są potrzebne pieniądze na dzieci, na wspieranie rodzin, ale tu nie może być różnicy. Ktoś się wyeksploatował, swoje zrobił i jest już niepotrzebny. Damy mu na vegetację, raz do roku powiemy, że ma waloryzację o kilka złotych, i to wszystko.

Dlatego też w imieniu wnioskodawców, tych, którzy podpisali się pod tym projektem, którzy pragną zadbać o godne życie emerytów i rencistów, wnioskuję, proszę i wzywam Wysoką Izbę, i wzywam rząd: Pochylcie się nad emerytami, pochylcie się nad rencistami. (*Oklaski*) To nie jest ustawa polityczna, bo emeryci są i z prawej strony...

(*Posel Jan Łopata: Chyba więcej z prawej.*)

...i w centrum, i z lewej strony. Emeryci są, emeryci będą. Każdy z nas, jeżeli dożyje, bo życie jest coraz trudniejsze i bardziej skomplikowane, tym emerytem będzie i też stanie przed tym dylematem, pytaniem: Dlaczego państwo nie chce mi zabezpieczyć godnego życia, godnej starości, godnego dożywiania? Dlaczego państwo mną gardzi? Tak mówią emeryci, co zobaczymy, jeżeli wczytamy się w te wszystkie komentarze, które się pojawiają.

Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Poselskiego Polskiego Stronnictwa Ludowego chcę wam podziękować, szanowni emeryci, którzy słuchacie, oglądacie, którzy jesteście na galerii, za waszą pracę, za wasz wysiłek, za to, że poświęciliście wasze zdrowie dla Polski.

Polskie Stronnictwo Ludowe przez cały czas prowadzi politykę prospołeczną, mającą na celu wspieranie wszystkich grup społecznych. Wykazaliśmy to niejednokrotnie. Wczoraj tutaj, na tej sali mówiliśmy o godzinie dla rodziny. Dla naszych wnuków, dla naszych dzieci, ważne jest to, aby mogły godnie wychowywać przyszłe pokolenia. Myśląc o przyszłości nie zapominajmy jednak o tym, co już było, o tym, co

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak

zostało w Polsce zrobione, o tym, kto odbudował Polskę, kto walczył o niepodległość, kto ponosił te wszystkie wyrzeczenia. Dlatego jeszcze raz, szanowni państwo, apeluję i proszę o to, aby pochylić się nad tym projektem, bo to jest dobry projekt. Jeżeli są tu jakieś niedoskonałości, a ZUS rzeczywiście je pokazuje, to są to nieścisłości, rzeczy, które można w prosty sposób naprawić w trakcie procesu legislacyjnego. Niech nie będzie tak jak poprzednio, że minister wychodzi na...

(Głos z sali: Mównicę.)

...mównicę i mówi, że tego się nie da wprowadzić, bo system informatyczny tego nie przyjmie. ZUS mówi: trzeba nam 9 miesięcy. Zgadza się z tym. Proszę bardzo, przyjmijmy w tej chwili ustawę, która wejdzie w życie nie w tym terminie, który został tam zapisany, bo zgłosiliśmy ten projekt już dawno. Niech wejdzie ona w życie w przyszłym roku, ale przyjmijmy ją w tej chwili, procedujemy na nią. I to będzie dobre rozwiązanie.

Szanowni Państwo! Dziękuję bardzo. Dziękuję wszystkim i jeszcze raz proszę o rzeczową debatę nad tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwsza głos zabierze pani poseł Joanna Borowiak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Joanna Borowiak:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wobec projektu ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projekt dotyczy likwidacji obciążenia emerytów i rencistów podatkiem dochodowym od osób fizycznych oraz składką na ubezpieczenie zdrowotne. Autorzy projektu wyliczyli, iż wejście w życie ustawy spowoduje zmniejszenie wpływów do budżetu państwa z podatku dochodowego od osób fizycznych o ok. 15 mld zł, a ze składki z ubezpieczenia zdrowotnego – o ok. 20 mld zł, co łącznie daje kwotę blisko 35 mld zł. Do pokrycia zmniejszonych wpływów ze składki zdrowotnej projektodawcy zobowiązują budżet państwa, natomiast nie wskazują oni źródła pokrycia zmniejszonych wpływów z tytułu podatku dochodo-

wego. W uzasadnieniu do ustawy czytamy, iż wpływy do budżetu zostaną zwiększone poprzez wzrost dochodów z podatku VAT, jednak bez podania wysokości kwoty.

W opinii Biura Analiz Sejmowych w sprawie zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej czytamy konkluzję, iż proponowane rozwiązanie jest niezgodnie z art. 18 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej dotyczącym zakazu dyskryminacji ze względu na przynależność państwową. Projekt został negatywnie zaopiniowany przez Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. W opinii czytamy: Dyskryminacją byłoby przyznawanie zwolnień podatkowych jedynie grupie otrzymującej świadczenia emerytalno-rentowne bez względu na wysokość świadczenia. Co więcej, projekt ustawy można uznać za sprzeczny z art. 84 konstytucji, który stanowi, że każdy jest obowiązany do ponoszenia ciężarów i świadczeń publicznych, w tym podatków. Ponoszenie ciężaru podatku dochodowego stanowi element solidarności społecznej. Koniec cytatu.

Projekt ustawy został złożony przez grupę obywateli, jednak jest firmowany przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Chodzi o to samo Polskie Stronnictwo Ludowe, które, odkąd sięgamy pamięcią, uczestniczyło w sprawowaniu władzy i dzierżyło w swoich rękach odpowiedzialność za państwo.

(Poseł Krzysztof Paszyk: Nieprawda.)

To samo Polskie Stronnictwo Ludowe miało w swoich szeregach dwóch ministrów pracy i większość parlamentarną po swojej stronie. *(Oklaski)* Tyle że wtedy pozwoliliście państwo na podniesienie wieku emerytalnego Polaków i zgodziliście się łątać dziurę budżetową pieniędzmi z OFE. Wtórowaliście Platformie, że pieniędzy na projekty społeczne nie ma i nie będzie, a Polacy płacili cenę za to, że PSL rządził u boku Platformy, a wcześniej u boku SLD. Dziś szukacie pieniędzy na swoje niezrealizowane projekty w podatku VAT, na którego wyciek przymykaliście oczy, przez co budżet państwa stracił ponad 260 mld zł.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości udowodnił, że troszczy się o emerytów i rencistów, że troszczy się o seniorów.

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

W jednej z pierwszych ustaw, jaką wprowadziliśmy po objęciu rządów, podnieśliśmy wysokość najniższych świadczeń emerytalnych z 800 zł do 1000 zł. Przywróciliśmy wcześniejszy wiek emerytalny, realizujemy programy adresowane do seniorów, w tym oczywiście także emerytów i rencistów. Wprowadziliśmy również program dotyczący bezpłatnych leków dla osób powyżej 75. roku życia.

(Głos z sali: Fikcja.)

Skorzystało z niego 2400 tys. osób, a od początku jego funkcjonowania wydatkowano łącznie 1260 mln zł. Realizujemy odpowiedzialną politykę społeczną i emerytalno-rentową. Wprowadzamy nowe rozwiązania, których przykładem mogą być pracownicze plany kapitałowe. Na 2019 r. została zaplanowana waloryzacja wysokości świadczeń emerytalno-rentownych

Posel Joanna Borowiak

na łączną kwotę blisko 8,5 mld zł. To jest realne wsparcie tej grupy społecznej, bo jest ona dla nas ważna. Gdyby poprawa jakości życia emerytów i rencistów naprawdę leżała posłom z PSL na sercach, dziś świadczenia tej grupy społecznej byłyby dużo wyższe.

Wysoki Sejmie! Mając na uwadze, iż przedłożenie ma charakter projektu obywatelskiego, z szacunku dla grupy obywateli, którzy podpisali się pod tym projektem, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość kieruje projekt ustawy do dalszych prac w komisji. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Posel Małgorzata Chmiel: Sejm.)

(Posel Krzysztof Gadowski: Sejm kieruje.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Michał Szczerba:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W tym momencie chciałbym przywitać przedstawicieli Rady Ministrów, ale nie widzę, gdzie oni są.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Ale nie tak głośno, bo uszy puchną.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój, panie pośle.

Posel Michał Szczerba:

Gdzie jest premier Mateusz Morawiecki, twarz pełna frazesów, w kampanii wyborczej chętnie pokazujący się z seniorami? Gdzie jest wicepremier Beata Szydło? Chyba trochę za zimno na spływ Dunajcem. Być może kampania do Parlamentu Europejskiego się zaczęła? Ale pragnę w tym miejscu przypomnieć pani Szydło, że dostaje pani pensję wicepremiera do spraw społecznych za obecność na takich posiedzeniach jak to, podczas dyskusji o sytuacji 9 mln polskich seniorów, emerytów i rencistów.

Dla seniorów nie było miejsca przy tej mównicy. Pierwszą decyzją marszałka Sejmu było wyrzucenie z parlamentu Obywatelskiego Parlamentu Seniorów. Myśleli, że przez 4 lata uniemożliwią prowadzenie tego typu dyskusji. Ale są projekty. Te projekty były w marcu, wtedy, kiedy klub Platformy Obywatelskiej przedstawił program, projekt emerytura bez PIT,

kiedy klub Polskiego Stronnictwa Ludowego przedstawił swój projekt emerytura bez podatku, i dzisiaj do tego tematu wracamy. Bo często mówicie, jaką twarz ma polska bieda, a dzisiaj w tym miejscu trzeba powiedzieć: Polska bieda ma twarz polskiego emeryta *(Oklaski)*, emeryta, który nie jest roszczeniowy, emeryta, który kupuje mniej, bo mniej ma w portmonecie lub w portfelu, emeryta, który z pokorą odchodzi w aptecę, kiedy nie może zrealizować recepty. To jest realny problem.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Twarz Michała Szczerby.)

I z drugiej strony mamy tutaj skonfrontowanie tego z tym rządem, który dzisiaj jest wielkim nieobecny. Mamy do czynienia z przywilejami władzy, z bizantyjskimi przyzwyczajeniami. Ostatnio słyszeliśmy o tym, że szef Kancelarii Premiera poleciał samolotem rządowym do Wrocławia na negocjacje polityczne. 40 tys. zł. Ile to jest emerytura? Ile lat polski emeryt musi czekać, żeby taką kwotę uzyskać?

Wysoka Izbo! W tym miejscu trzeba powiedzieć, że ta dyskusja i ten projekt, który ma zwolnić z podatku dochodowego, ze składek na ubezpieczenie społeczne emerytury i renty, jest projektem o godności. 90% swoich dochodów emeryci wydają na żywność, mieszkanie i leki. Ceny rosną jak szalone i najbardziej dotyczą polskich seniorów. Drożyżna odczuwalna jest codziennie w sklepach, w aptece, w rachunkach za mieszkanie. Czy Wysoka Izba wie, ile wynosiła waloryzacja emerytur w 2017 r.? To była waloryzacja mniejsza niż cena jednej kostki masła. 10 zł podwyżki dostali ci, których świadczenia nie przekraczały 2272,93 zł. 10 zł waloryzacji, jedna kostka masła. Zapamiętajcie to. Mamy dość tej mantry, że zrobiliście dobrze emerytom, że są leki 75+. Zapytajcie emerytów, ile leków mogą wykupić w ramach tego programu.

Dlaczego ten program dotyczy tylko emerytów powyżej 75. roku życia? Czy Wysoka Izba wie, ile wynosi przeciętny wiek życia mężczyzny w naszym kraju? 73 lata. Większość z nas nie dożyje takiego wieku, 75 lat. To jest sytuacja absolutnie dramatyczna.

Co dalej? Wyrzucenie 28 szpitalnych oddziałów geriatrycznych z sieci szpitali, kolejki do specjalistów, do szpitali. Seniorzy czekają tygodniami do lekarza POZ-u, miesiącami do kardiologa, latami na wszczęcie endoprotezy stawu biodrowego, na operację zaćmy.

Co zrobiliście w zeszłym roku? Ostatnie posiedzenie Sejmu, jedno z ostatnich posiedzeń Sejmu – zabraliście 49 mln zł z programu „Bezpłatne leki dla osób powyżej 75. roku życia”. I gdzie je skierowaliście? Na propagandę telewizyjną, na Dziennik Telewizyjny...

(Posel Joanna Borowiak: Kłamstwo!)

...na Ziemca, na Holecką. *(Oklaski)* Na te wszystkie twarze propagandy.

(Posel Joanna Borowiak: Proszę nie kłamać.)

Tam poszły pieniądze, tam poszło blisko 50 mln zł, nie dla emeryta...

(Głos z sali: Prawda!)

Posel Michał Szczerba

...nie do jego portfela. O tym pamiętajmy. Ten projekt jest absolutnie potrzebny.

(Posel Joanna Borowiak: 1200 mln.)

Ten projekt jest absolutnie oczekiwany. I pani poseł nie zagłuszy tych słów emerytów, którzy podpisali się pod tym projektem. (Dzwonek)

Klub Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej będzie ten projekt popierał i wspierał dalsze prace nad nim w komisjach. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Ścigaj, klub Kukiz'15.

Posel Agnieszka Ścigaj:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam zaszczyt zaprezentować stanowisko Klubu Poselskiego Kukiz'15 wobec projektowanej ustawy, obywatelskiego projektu ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw z druku nr 2984.

Przed wszystkim jesteśmy oczywiście za tym, ponieważ jest to projekt obywatelski. Co do słuszności nie mamy tutaj żadnych wątpliwości – 140 tys. ludzi podpisało się pod tym projektem. Wcześniej ten projekt złożony był przez PSL. Mogę tylko tyle powiedzieć – ten projekt mógł być wdrożony, jak państwo byliście... jak pan przewodniczący był ministrem. Nie był wdrożony. To jest podstawowy zarzut.

(Posel Michał Wojtkiewicz: Brawo!)

(Posel Małgorzata Chmiel: Kryzys był, kryzys był.)

Natomiast bez wątpienia jest to projekt potrzebny, bez wątpienia polscy emeryci, renciści to jest grupa, która rzeczywiście do tej pory cały czas żyje w skrajnym ubóstwie. Dane statystyczne GUS-u co prawda mówią, że minimalnie ono się zmniejszyło. W 2012 r. było to 30% ludzi powyżej 50. roku życia, którzy żyją w skrajnym ubóstwie, w tej chwili mamy 27%, ale to nadal jest dużo.

Drodzy Państwo! To jest dyskusja o istocie podatków. Żeby płacić podatki, żeby być solidarnym, trzeba mieć z czego. Jeżeli ktoś ma 1 tys. zł, a GUS liczy, że żeby przeżyć w Polsce osoba, która żyje sama, na podstawowe potrzeby, na jedzenie, na leki, naprawdę na minimum, potrzebuje 1,4 tys. zł... Jeżeli mówimy o tym, że ona ma jeszcze się dzielić, płacić podatki i być solidarnym, to gdzie tu jest logika, jak taka osoba nie ma na podstawowe potrzeby, na życie. Naprawdę, płacić podatki trzeba mieć z czego, trzeba mieć czym się dzielić. Emeryci i renciści w Polsce nie

mają czym się dzielić, bo mają po prostu mniej, niż wynosi minimum socjalne, mają tyle, ile wynosi minimum egzystencji. To naprawdę jest bardzo mało.

Drodzy Państwo! Jeżeli mówimy tutaj o podatkach, jeżeli mówimy o tym, kto płaci i o przywilejach władzy, to chcę powiedzieć... Przede mną pan poseł Szczerba miał płomienne przemówienie, emocjonalne przemówienie o przywilejach władzy.

(Głos z sali: I nic poza tym.)

Powiem tak – sprawę rozwiązałyby jedna rzecz. Wasze postulaty, Platformy, PSL-u, postulaty Prawa i Sprawiedliwości zanim było u władzy: przede wszystkim podniesienie kwoty wolnej od podatku. (Oklaski) Posłowie mają 30 tys. kwoty wolnej od podatku, to są przywileje, przeciętny obywatel – 3 tys. W tej grupie są również emeryci i renciści. Dlaczego wcześniej państwo nie zrealizowaliście tego postulatu? Dlaczego teraz Prawo i Sprawiedliwość nie realizuje tego postulatu? Przecież to rozwiązałyby sytuację. Płacą podatki. Chodzi również o postulat, który był zawarty, czy o opinię BAS, która mówi o tym, że będzie niesprawiedliwość dotycząca tego, że ci, co mają wysokie emerytury...

(Posel Joanna Borowiak: Beneficjentami.)

...pani poseł o tym przypomniła, będą również zwolnieni, co może być niesprawiedliwe. Kwota wolna od podatku to traktowanie wszystkich równo, także tych, co pracują cały czas i też są biedakami, bo płacą podatki, a mają 1,3 tys. zł netto do kieszeni. Kwota wolna od podatku przynajmniej w takiej wysokości, jaką mają posłowie, to będzie likwidacja przywilejów.

Najlepiej by było wtedy w Polsce, drodzy państwo, i to zmieniłoby całkowicie sytuację polityczną. Nie wiem, czy wszyscy państwo tutaj siedzielibyście, w tym parlamencie, gdyby wszyscy, którzy płacą podatki w Polsce, dostawali je na swoje konto, a później, każdego miesiąca, musieli je odprowadzać. Zobaczyliby, ile podatków zabiera państwo i jak naprawdę je dystrybuuje. Nie ma tutaj dyskusji o oszczędności. W poprzednich uzasadnieniach było, że ZUS musiałby dostosować system. Pierwsza sprawa, drodzy państwo, czy ktoś się zainteresował tym, że ZUS płaci ok. 400 mln rocznie, różnie to wygląda, bywało, że 800 mln rocznie, za samo utrzymanie systemu informatycznego i cały czas ten system jest niewydolny. Przecież to są absurdalne wydatki, to jest mniej więcej taka składka, w takiej wysokości, jaką płacą wszystkie firmy, jednoosobowe działalności w Polsce. Nie dyskutujemy o tym, nie dyskutowaliśmy w poprzedniej kadencji. To państwo jest za drogie, a za to drogie państwo płacą właśnie m.in. renciści i emeryci. Absolutnie należy na ten temat dyskutować, ale dyskutować racjonalnie, dyskutować o zmniejszeniu wydatków, o daniu tym ludziom, przede wszystkim rencistom i emerytom, na godne życie, bo niestety tych pieniędzy nie mają. Mówimy o sprawiedliwości, mówimy o składce zdrowotnej, proszę zwrócić uwagę, jak niesprawiedliwe jest np. płacenie podwójnych składek. Płacą ją również emeryci i renciści, chociaż

Posel Agnieszka Ścigaj

powinni być z tego zwolnieni, ale ci, co pracują, czasem na umowach, mają działalności, płacą podwójnie, potrójnie. Czy mają za to dodatkowe świadczenia? Nie mają (*Dzwonek*), więc to jest solidarność, a nie ściąganie tej składki jeszcze raz od ludzi, którzy całe życie sumiennie ją płacili.

Oczywiście będziemy za tym, aby nad tym projektem procedować dalej. Dziękuję. (*Oklaski*)

Wicemarszałek**Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Władysław Kosiniak-Kamysz.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz:

Wielce Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Drodzy Emeryci i Renciści! Osoby w Dostojnym Wieku! Szczególnie pozdrawiamy tych obecnych dzisiaj na galerii.

(*Posel Michał Wojtkiewicz: 67 lat.*)

Pomimo zmiany terminu posiedzenia, zmiany terminu rozpatrywania tego punktu są oni dzisiaj z nami. Pozdrawiamy wszystkich i dziękujemy tysiącom osób w Polsce, które poparły projekt emerytura bez składek, bez podatków. Emerytura i renta dla wszystkich, nie dla wybranych. Bardzo jesteśmy wdzięczni za państwa zaangażowanie, za to, że stworzyliście prawdziwy ruch społeczny związany z projektem, który jest miarą dzisiejszej sprawiedliwości wobec osób w dostojnym wieku.

Ten projekt będzie wprowadzony albo w tej kadencji, albo w następnej i to jestem państwu w stanie z tej mównicy dzisiaj przyrzec (*Oklaski*), obiecać. Uczynię wszystko, żeby doprowadzić do przyjęcia tego projektu, bo to się po prostu osobom w dostojnym wieku należy. (*Oklaski*)

(*Posel Michał Wojtkiewicz: 67+.*)

I nie będziemy zważać na głosy tych, którzy wam bardzo dużo obiecali. Czasem zachęcają do współpracy i mówią: rozmawiamy programowo...

(*Posel Michał Wojtkiewicz: 67+.*)

(*Głos z sali: Cisz!*)

...ale nawet w ciągu 5 minut wystąpienia nie mogą się wyzbyć tej swojej agresji...

(*Głos z sali: Cisz tam!*)

(*Posel Joanna Borowiak: Ale dlaczego cisza?*)

...zawiści i nienawiści. Oni chyba bez tego nie potrafią żyć. Nie zważajcie na nich.

Wiem, że obawiacie się, że większość parlamentarna dzisiaj reprezentowana przez partię rządzącą nie przyjmie w tej kadencji tego projektu, ale my nie spoczniemy. Nie odpuściliśmy, jak odrzucili w pierwszym czytaniu, w obecności jednego posła na sali

zgłaszającego ten wniosek, odrzucili później w głosowaniu pierwszy raz emeryturę bez podatku, bez składek. Powtórzyliśmy to razem z wami, drodzy państwo, razem z obywatelami Rzeczypospolitej Polskiej, którzy wiedzą, czego dzisiaj najbardziej potrzebują. Jeżeli udało się zadbać o dzieci... My, widzicie, tym się różnimy od was, drogi PiS-ie, że potrafimy o was powiedzieć dobre słowo, że 500+ jest dobre. Wy nie potraficie zauważyć rocznych urlopów rodzicielskich, polityki senioralnej, waloryzacji kwotowej – 71 zł w 2012 r., wszystkich działań na rzecz młodych i rynku pracy. Nigdy tego nie potrafiliście zauważyć. Ta wasza buta i pogarda dla inaczej myślących po prostu to wszystko potwierdza. Ale jeżeli udało się zadbać o dzieci, to teraz trzeba zadbać o seniorów, moi drodzy. (*Oklaski*) Oni dzisiaj najbardziej tego wsparcia potrzebują. Ich dotkną podwyżki cen prądu, oni doświadczyli podwyżek cen masła o 98%, jaj – o 89%, jogurtów – o 37%, mąki – o 31%, czyli podstawowych produktów żywnościowych. Oni doświadczają tego najbardziej. Waloryzacja 5 zł, o której mówił Michał Szczerba w roku 2016, nie starczyła na jedną kostkę masła. To jest wstyd i hańba, bo nie dbamy o 10 mln obywateli tego kraju. To jest grupa, która dzisiaj najbardziej potrzebuje wsparcia. Wy o tym dobrze wiecie.

Ale ja wam przytoczę też to, co mówią emeryci, bo ich głos jest dzisiaj najważniejszy. Pan Stanisław, Płock: Popieram. Już raz podatek płaciłem. Dlaczego drugi raz mam płacić podatek od tych zarobionych przeze mnie pieniędzy?

(*Głos z sali: Nieprawda.*)

Pani Anna, Inczew: Popieram. Miała być większa wolna kwota od podatku, ale emerytura bez podatku też powinna być. Pani Renata, Leżajsk: Kto by nie popierał. Wiadomo jednak, że PiS ma większość i może się nie udać przegłosować tego superpomysłu. Pani Ania, Słupsk: Może nas poprą, przecież liczyć potrafią i wiedzą, za jakie pieniądze żyjemy. Pani Maria, Mielec: Popieram i tak powinno być. Przez cały czas, gdy pracowaliśmy, podatki nam ściągano, więc teraz ulga nam się należy bez żadnej łaski.

(*Posel Michał Wojtkiewicz: Pan Władysław...*)

(*Posel Marek Sawicki: Solidarność...*)

Pani Wanda, Wschowa: Bardzo by nam to ulżyło w codziennym życiu.

To nie jest głos polityków, moi drodzy, to jest głos tysięcy osób i takie zdania pojawiają się na każdym spotkaniu. Głos tysięcy osób, które są za tym projektem. Weźcie to pod uwagę, nie zamrażajcie tego w komisji. Dlatego poszliśmy z projektem obywatelskim, bo wiedzieliśmy, że on przynajmniej trafi do komisji. Ale zamrożenie w komisji to nie jest żadne rozwiązanie.

Będziemy to sprawdzać, będziemy robić wszystko. Będziemy dalej zbierać podpisy pod petycjami, żeby was zobowiązać i żeby was utwierdzić w tym przekonaniu, że dla dobra wspólnego warto dzisiaj wesprzeć emerytów i rencistów. Nie bójcie się tego, miejcie tę odwagę. Naprawdę warto zrobić coś wspólnie.

Posel Władysław Kosiniak-Kamysz

Premier Morawiecki zachęca do współpracy, mówi, że opozycja nie ma projektu. To jest najlepszy dowód, że opozycja ma projekty i ma poparcie obywatelskie dla swoich projektów.

Na koniec do pani poseł Ścigaj: rozumiałem, że jak wchodziliście do Sejmu, to byliście jedynymi sprawiedliwymi, ale po 3 latach, mając 40 posłów (*Dzwonek*), nie forsowaliście żadnego swojego projektu (*Oklaski*), więc nie mówcie i nie wytykajcie błędów. I nie patrzcie tylko na to, czego może czasem nie udało się zrobić, ale też zobaczcie, co 30 posłów PSL-u zrobiło w poprzednich kadencjach (*Oklaski*), ile było w stanie przeforsować projektów.

Naprawdę, trochę takiej ludzkiej serdeczności. Proszę o to, bo tego dzisiaj Polska potrzebuje. Prosimy o poparcie tego projektu. Nie odpuścimy, wprowadzimy emeryturę bez podatku. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę, pani poseł Monika Rosa, Nowoczesna.

(Poseł Michał Wojtkiewicz: 67.)

(Głos z sali: Co z pieniędzmi na OFE?)

(Głos z sali: Proszę nie przeszkadzać!)

(Poseł Joanna Borowiak: Proszę nie krzyczeć!)

Bardzo proszę o spokój, pani poseł.

Posel Monika Rosa:

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Szanowne Panie Posłanki! Pani Poseł w Pierwszym Rzędzie! Państwo Posłowie!

Wyobraźcie sobie, że już 300 tys. seniorów żyje na granicy egzystencji. 300 tys. osób, kobiet i mężczyzn. Nam, sytym, ciężko jest sobie wyobrazić sytuację głodnego, który codziennie sięga do portmonetki i liczy ostatnie grosze i złotówki, czy wystarczy mu na masło, na chleb, czy wystarczy mu na leki.

Panowie Posłowie! To nie jest zabawne. Mówimy o osobach, które pracowały przez całe swoje życie, kobietach i mężczyznach, którzy odchodzą z kwitkiem od lekarza, z apteki, których nie stać na rehabilitację. Seniorzy w 2017 r. byli tą grupą osób, która zubożała najbardziej. Ten wskaźnik wzrósł właśnie do 300 tys. osób.

A żyjemy w czasach, szanowni państwo, kiedy koszty utrzymania rosną coraz szybciej, w tempie zagrażającym. Drożeje żywność, płacimy więcej za mieszkanie, a seniorzy mają swoje potrzeby, chorują, muszą wydawać na leki, na lekarzy, na rehabilitację. Tymczasem emerytura często nie wystarcza nawet na jedzenie. Emeryci w Polsce mają 7,3 mld zł długów. Dlaczego? Głównym powodem są wydatki na leczenie. Według badań 66% ankietowanych seniorów wskazało, że pieniądze z kredytu czy pożyczki

wydało na leki, 34% – na prywatne leczenie i rehabilitację. Emeryci są także skłonni o wiele częściej zadłużyć się, by pomóc swojej rodzinie, niż sfinansować własne potrzeby czy przyjemności.

Głódowe emerytury to jest poważny problem w Polsce. Tych najuboższych seniorów tym bardziej pogrąża w biedzie galopująca drożyzna. Od stycznia rachunki za prąd będą droższe, będą płacili więcej swoich rachunków, ale te rachunki także odbijają się na cenach żywności. A emerytury rosną symbolicznie.

Projekt, nad którym obecnie procedujemy, dotyczy likwidacji obciążenia emerytów i rencistów podatkiem dochodowym od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Emerytury wzrosną realnie, bo wzrosną o blisko 20%, czyli miesięcznie to kilkaset złotych więcej do wydania. Kilkaset złotych to są pieniądze na leczenie, to są pieniądze na lekarzy prywatnych, ponieważ czasami nie ma dostępu do lekarza geriatry w systemie publicznym. To są pieniądze na leki, na rehabilitację, to są pieniądze na jedzenie, po to żeby te osoby rzeczywiście mogły się realnie zdrowo odżywiać. To są pieniądze, żeby mogli wyjść z domu, żeby mogli pójść do kawiarni, żeby czasem mogli pójść do kina, żeby nie byli zamknięci w czterech ścianach. To są pieniądze na to, żeby mogli myśleć o tym, żeby w ogóle wyjść z mieszkania i zmienić to mieszkanie. Bo jeśli są to osoby z niepełnosprawnością, mieszkają na wyższym piętrze, to one są zamknięte w swoich czterech ścianach, to są więźniowie. Więźniowie biedy, więźniowie ubóstwa. To są osoby, które pracowały całe swoje życie, i jedno, czego od nas oczekują, to solidarności z nimi, solidarności z osobami, które pracowały i które chcą normalnie żyć.

Dlatego, szanowni państwo – wiem, że jest milion innych wydatków – ale skupmy się na tych, którzy tej pomocy naprawdę potrzebują, którzy zasługują na tę pomoc. Aktywizujemy – jasne – żeby pracowali jak najdłużej, ale jeśli nie mogą, muszą otrzymać godziwą emeryturę. Myślmy o tym, jak ogromna jest różnica między emeryturą kobiet i mężczyzn, która sięga 30–40%. To są granice egzystencji, granice ubóstwa. Naszym obowiązkiem, obowiązkiem osób sytych, obowiązkiem posłów i posłanek jest po prostu pomóc tym osobom. (*Oklaski*)

(Głos z sali: Brawo!)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, pani poseł.

I bardzo proszę, pani poseł Małgorzata Zwiercan, Koło Poselskie Wolni i Solidarni.

Posel Małgorzata Zwiercan:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu koła Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec obywatelskiego projektu ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Posel Małgorzata Zwiercan

W omawianym projekcie przewiduje się zniesienie podatku dochodowego oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne dla osób pobierających emeryturę lub rentę. Już po raz drugi mamy okazję omawiać rozwiązania zawarte w tej nowelizacji i niestety po raz drugi okazuje się, że te rozwiązania zawierają istotne braki zarówno merytoryczne, jak i legislacyjne. Idea tego projektu jest w mojej opinii jak najbardziej słuszną. Jestem przekonana, że realizacja jego zapisów w wielu przypadkach znacznie ułatwiłaby comiesięczne spinanie domowego budżetu osób starszych. Aby jednak skutecznie projektować tego typu rozwiązania, konieczne są dokładne szacunki finansowe i działanie międzyresortowe, potrzebna jest praca wielu ludzi i niezbędna jest wiedza licznych specjalistów. Trzeba zadbać o to, aby żadne z dostępnych świadczeń emerytalno-rentowych nie było pominięte, a także o zabezpieczenie budżetu państwa oraz dostosowanie systemu informatycznego ZUS.

Cieszy mnie, że po raz kolejny poruszamy w tej Izbie temat seniorów i projektowanego dla nich wsparcia, bo o tym, że tego wsparcia potrzebują, nikogo nie trzeba przekonywać, musi być jednak ono przemyślane i dopracowane tak, by bez żadnych wątpliwości można było osiągać wyznaczone cele. Patrząc na dokonania obecnego rządu w obszarze polityki społecznej wobec osób starszych, nie mam wątpliwości, że działania nie są realizowane jedynie z myślą o kampanii wyborczej. Proponowane zmiany są od 3 lat sukcesywnie wdrażane, a rozwiązania są modernizowane. Założenia mają w sposób realny poprawić jakość życia naszych seniorów pod względem zarówno dostępu do świadczeń zdrowotnych, jak i sytuacji społeczno-financej. Wielokrotnie już mówiłam, że mimo najszczerzych chęci nie da się wszystkiego zrobić od razu, a działania z zakresu polityki senioralnej są działaniami długofalowymi.

Mimo mojej negatywnej opinii o tej nowelizacji, mając na względzie to, że jest to projekt obywatelski, stwierdzam, że koło Wolni i Solidarni będzie głosować za dalszym procedowaniem nad nim w komisji. Ufam, że pogłębiona dyskusja nad zawartymi w nim regulacjami przyczyni się do wypracowania kolejnych skutecznych rozwiązań dla osób starszych. Mam także olbrzymią prośbę. Faktycznie skupmy się na seniorach, na osobach, które najbardziej potrzebują naszej pomocy, ale w taki sposób, żeby to była dyskusja merytoryczna. Przestańmy wypominać to, co było zrobione lub co nie było zrobione. Bardzo proszę o merytoryczną dyskusję nad tym projektem. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Ryszard Galla, poseł niezrzeszony.

Posel Ryszard Galla:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Emeryci! Obywatelski projekt ustawy Emerytura bez podatku charakteryzuje się słusznym założeniem, jakim jest zwolnienie z podatku oraz ze składki zdrowotnej. Świadczy o tym to, że emeryci są obecni w naszych biurach bardzo często. Może dotyczy to różnych innych tematów, ale za każdym razem stawiane jest także pytanie o to, kiedy będą wyższe emerytury bądź kiedy nastąpi zwolnienie z podatku, ze składki zdrowotnej, szczególnie w przypadku niższych emerytur.

Dlatego też kilkakrotnie występowałem w tej sprawie do przedstawicieli rządu, do ministra finansów. I muszę powiedzieć, że za każdym razem odpowiedź jest bardzo krótka: rząd nie przewiduje prac. Dlatego też chciałbym bardzo serdecznie podziękować inicjatorom za ten projekt. I chociaż jestem sam jako poseł niezrzeszony, na pewno i teraz, i w przyszłości zawsze będę głosował za tym, aby tego typu projekty przechodziły. *(Oklaski)*

Natomiast, panie przewodniczący Kosiniak-Kamysz, chciałbym zwrócić uwagę na opinię BAS i na zapis, który mówi o niezgodności z art. 18 traktatu w związku z tym, że te zwolnienia mają dotyczyć emerytów, którzy pobierają emeryturę w Polsce i z polskich środków. Natomiast musimy pamiętać, że jesteśmy w Unii Europejskiej i w Polsce są także obywatele, polscy emeryci, którzy pobierają emerytury czy też renty zagraniczne, jak również są obywatele Unii Europejskiej, którzy na stałe zamieszkują w Polsce, co należy wziąć pod uwagę.

Mówię o tym dlatego, ponieważ reprezentuję region, w którym znaczna część emerytów pobiera także emerytury z innych źródeł niż polskie. I chciałbym obalić jeden mit, mit, który mówi, że to są potężne emerytury. Nie do końca tak jest, to są też niskie emerytury. Ja także w przeszłości występowałem do polskich władz o rozwiązanie pewnych problemów, chociażby tego, że podwójnie były pobierane składki zdrowotne: i po stronie zagranicznej, i tutaj w Polsce. Udało się pewne kwestie załatwić. Dlatego też prosiłbym o to, abyśmy pracując nad tym projektem, a myślę, że będziemy nad nim pracowali, uwzględnili także takie zapisy, które nie będą kolidowały z zapisami Traktatu o Unii Europejskiej.

Na koniec miałbym jedną prośbę. Szanowni państwo, nie mówmy o przeszłości, nie mówmy o 8 latach, o 3 latach.

(Poseł Joanna Borowiak: A dlaczego mamy nie mówić?)

(Poseł Bogdan Rzońca: A dlaczego nie?)

Panie pośle, my jesteśmy Sejmem, który ma pracować i dawać dobre projekty. *(Oklaski)* Życzyłbym sobie, abyśmy usiedli i robili dobre projekty *(Oklaski)*, bo na razie pracujemy bardzo szybko, bardzo źle, o czym świadczą nawet słupki, które nas, posłów, dotyczą. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

(Poseł Joanna Borowiak: I robimy dobre projekty.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Marek Jakubiak, poseł niezrzeszony.

Poseł Marek Jakubiak:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Powiem prosto z serca: solidarność to nie jest napis na dropsach, to nie są ugrupowania polityczne, to nie są związki zawodowe. Solidarność obowiązuje i solidarność musi dotyczyć osób, które m.in. siedzą dzisiaj na galerii, które witam. Solidarność musi wynikać z pewnego rodzaju obowiązku moralnego każdego pracującego Polaka dotyczącego utrzymywania swoich najbliższych, seniorów. I to jest obowiązek państwa, z którego musimy się wywiązywać. W oczywisty sposób pchanie tego w politykę jest dla mnie pewnego rodzaju wulgaryzmem. Ja uważam, że na ten temat w ogóle nie powinniśmy dyskutować. Ci ludzie, nasi ojcowie i nasze matki, powinni godnie żyć. Jeżeli słyszę z ministerstwa polityki społecznej, że podnieśliśmy emerytury do 1 tys. zł, to to jest faktycznie drwina, dlatego że mówimy, po pierwsze, o kwocie brutto, a to sprowadza na ziemię – do 800 zł. Chcę państwu powiedzieć, że uchodźca w Niemczech dostaje zasiłek, który jest praktycznie pięciokrotnie wyższy.

(Poseł Joanna Borowiak: Ale było 800 brutto.)

W związku z tym...

(Poseł Joanna Borowiak: Tyle PSL zostawił.)

W związku z tym, pani poseł, chcę powiedzieć, że dyskusje nasze są próżne. Nasi emeryci muszą godnie żyć. Jeżeli możemy to zrobić w ten sposób...

(Poseł Joanna Borowiak: Zgadzamy się z tym.)

...za pomocą 140 tys. podpisów, które sprowadzają nas na ziemię... Chcę powiedzieć, że jeśli chodzi o płacenie podatku dochodowego od kwot, które zostały zarobione dziesiątki lat wcześniej, państwo obarało tymi podatkami przez te dziesiątki lat i pobieranie teraz tych kwot od emerytów jest czystą niesprawiedliwością. Nie pamiętam, kiedy zostało to wprowadzone, ale w Polsce nigdy wcześniej nie były pobierane składki w zakresie podatku dochodowego od uposażeń emerytalnych. To jest jakaś nowomoda przed 20 laty wprowadzona. Prawdę mówiąc, nie idźmy tą drogą. Kwota powinna być wypłacana, emeryt nie powinien mieć w ogóle głowy zwracanej odprowadzaniem jakichś PIT-ów, kombinacjami, bo to wprowadza emeryta w kłopotliwe sytuacje. Emeryt powinien dostawać kwotę, która mu się należy i jest wynikiem jego ciężkiej pracy. I to jest nasz obowiązek – urealnianie tego. A powtarzam jeszcze raz: minimalna kwota dzisiaj, którą wprowadzamy, to ponad 2 tys. Taką minimalną kwotę powinniśmy mieć również w odniesieniu do emerytów. Wydaje się, że to nie jest jakaś wielka nadgorliwość z mojej strony i w żaden sposób nie można tego kwalifikować jako, nie

wiem, jakiś populizm. To są kwoty, za które po prostu można żyć. Dzisiaj pani Agnieszka Ścigaj mówiła o tym, że wraz z lekarstwami to kosztuje dzisiaj 1400 zł. To jak to zrobić bez pomocy rodziny? A przecież ci ludzie pracowali całe życie, przecież to jest żadna łaska. My musimy wypłacać emerytury, za które można po prostu godnie żyć, tak jak się to robi w całej Europie. Jeżeli mówimy o Europie, to zawsze implementujemy prawo na naszą niekorzyść. A może teraz zaimplementować to zjawisko europejskie do Polski i wypłacać przynajmniej tyle samo, co właśnie uchodźcy dostają od rządu niemieckiego – 500 euro? Proszę to sobie policzyć, razy 4,2. Te 2 tys. z hakiem spokojnie emerytom by wystarczyło jako kwota netto, nie brutto.

Proszę państwa, jest jeszcze jeden sposób, który można wprowadzić. Otóż jest to sposób, który dotyczyłby również większości obywateli. To jest kwota wolna od podatku w wysokości 30 tys. zł. Na pozór możecie się państwo wszyscy zdziwić, ale chcę wam powiedzieć, że Niemcy mają kwotę wolną od podatku w wysokości 28 tys., Francuzi – 57 tys., a Hiszpanie, proszę państwa, nie uwierzycie – 75 tys. zł. To jest kwota wolna od podatku. Wtedy możemy mówić o płaceniu podatku od dochodu. I ta kwota bez opodatkowania wpływałaby do kieszeni tak emerytów, jak i najmniej zarabiających w Polsce. Pytam: Czy to jest dużo, czy to jest mało? Oczywiście można od razu postawić tezę, że to jest gigantyczna kwota, przecież dzisiaj mamy tylko 8 tys. zł rocznie. To dotyczy ludzi, którzy zarabiają 500 zł miesięcznie, więc to jest jednak sposób na populistyczne podejście do tematu. 30 tys. zł rozwiązałyby kwestię biedy w tych najbardziej potrzebujących rejonach, jeśli chodzi o przychody obywateli Polski, w tym emerytów. Być może trzeba by tak sprawę widzieć, dużo szerzej, bo przecież w Polsce ludzie chcą godnie żyć i nie wyjeżdżać za każdym razem za granicę. Dziękuję serdecznie. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Majka, poseł niezrzeszony.

Poseł Robert Majka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Obraz polskiej emerytury jest następujący. Mianowicie pierwsza prezes Sądu Najwyższego będzie dzisiaj dostawać o 2 tys. zł więcej, czyli 27 tys. plus 2 tys., i to będzie kwota emerytury, prezes Trybunału Konstytucyjnego – 22 tys. zł miesięcznie, do tego 2100 podwyżki. Czyli minimum 18 tys. zł emerytury. To jest dla mnie skandal. To jest obraz polskiej emerytury, żeby o tym (Dzwonek) emeryci wiedzieli.

Posel Robert Majka

Jeśli chodzi o to, popieram projekt ustawy zgłoszony przez Polskie Stronnictwo Ludowe. Moim zdaniem taka ustawa nie powinna mieć barwy politycznej. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zapisać się na liście zadających pytania?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Pierwsze pytanie zadaje pan poseł Michał Szczerba, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska. 1 minuta na zadanie pytania.

Posel Michał Szczerba:

Pani Marszałek! To jest najwyższy czas, żeby bić na alarm – na alarm również spowodowany tym, o czym mówiłem w swoim wystąpieniu.

(Poseł Joanna Borowiak: Wcześniej pan nie musiał?)

Chodzi o szalejącą drożyznę, która dotyczy głównie emerytów i rencistów.

(Głos z sali: A co było wcześniej?)

Szanowni Państwo! Od nowego roku wzrastają ceny energii elektrycznej. Ta sytuacja dotknie głównie osoby starsze. Dotknie również 32 tys. osób, które znajdują się w zakładach opiekuńczo-leczniczych. Tam są ustalone taryfy, tam są ustalone stawki za osobodzień. Jeżeli wzrosną ceny prądu, to będzie mniej środków na wyżywienie, na leczenie, na personel. To jest bardzo poważne zagrożenie. Z danych, które mamy ze Związku Miast Polskich, wynika, że te podwyżki dotkną 80% zakładów. W tej chwili ceny w nowych przetargach, które prowadzą samorządy, to są ceny o 55% większe. To mniej środków na jedzenie, gorszy personel, gorsza opieka. Zawróćcie z tej drogi. Niech te podwyżki, które nas czekają *(Dzwonek)*, nie dotkną tych, którym jest najciężiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Magdalena Ewa Marek, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Magdalena Ewa Marek:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dzisiaj procedujemy nad projektem obywatelskim Emerytura bez podatku. Mam pytanie. Czy rząd zamierza

pomóc emerytom? Czy rząd zamierza pomóc emerytom, gdy nastąpi wzrost cen energii? Ma to bezpośredni związek z cenami wszystkich produktów, zwłaszcza spożywczych i przemysłowych. W przyszłym roku ceny będą drastycznie rosły. Być może nie będzie to odczuwalne już w I kwartale, ale na pewno w ciągu całego roku odczują to wszyscy, także emeryci. Jak rząd zrekomensuje utratę siły nabywczej tak niskich emerytur? Głównym argumentem, który przemawia za wprowadzeniem projektu obywatelskiego, jest przede wszystkim przywrócenie godności naszym rodzicom, dziadkom, wszystkim osobom starszym. Oni całe życie ciężko pracowali na emerytury i już swoje pieniądze odłożyli w ZUS, mieli potrącone podatki i inne opłaty, które towarzyszyły wypłacie. Dlatego nie należy naliczać im tego drugi raz. Emeryci to często osoby *(Dzwonek)* schorowane, to osoby, których często nie stać na prywatną wizytę u lekarza, więc czekają w wielomiesięcznych kolejkach. Myślę, że w wolnej Polsce czas oddać emerytom to, co do nich należy, czyli emerytury i renty bez wszelkich opłat. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Sytuacja polskich emerytów jest dramatyczna. Obserwujemy to jako lekarze w naszych szpitalach przed każdymi świętami. Oddziały są wypełnione osobami starszymi, których nie stać na urządzenie świąt, których nie stać na zakup towarów, które nie mają pieniędzy ani na zapłacenie za leki, jeśli pozostają w domu, ani na godne życie. Dlatego ta ustawa jest niewątpliwie godna poparcia pod każdym względem. Tak jak tu już było mówione, tych emerytów także nie stać na prywatnego lekarza. W ich przypadku opieka zdrowotna właściwie jest czymś bardzo trudnym mimo 75+, które pokryło zaledwie kroplę w morzu tych wydatków, jakie ponosi starsza osoba na swoje leczenie. 35 mld, które kosztowałoby zwolnienie ich z podatku i opłat *(Dzwonek)* składki zdrowotnej, na pewno znajdzie się w budżecie państwa. I tu pytanie do rządu i do pana premiera Mateusza Morawieckiego: Czy zamiast wydawać to na wiele innych rzeczy, pomoże starszym osobom? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pan poseł Zbigniew Sosnowski, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Zbigniew Sosnowski:

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Co do tego, że sytuacja ekonomiczna większości emerytów i rencistów jest trudna, by nie powiedzieć, dramatyczna, nie trzeba chyba na tej sali przekonywać nikogo. W ostatnich 3 latach pod rządami Prawa i Sprawiedliwości, o czym mówił przedstawiciel wnioskodawców, inflacja przewyższa waloryzację, a w związku z tym sytuacja emerytów i rencistów jest coraz gorsza. Wczoraj tu, na tej sali, dyskutowaliśmy o tym, że rząd od przyszłego roku daje zgodę na podwyżkę cen energii elektrycznej o kilkadziesiąt procent. To sprawi, że firmy zapłacą więcej, ale koszty wliczą w cenę towarów i usług, a więc sytuacja emerytów i rencistów pogorszy się jeszcze bardziej. Według danych, którymi dysponuję, liczba emerytów żyjących w skrajnym ubóstwie pod rządami Prawa i Sprawiedliwości w 2017 r. zwiększyła się w stosunku do 2016 r. aż prawie o 13%. Pytam pana ministra, czy potwierdza te dane (*Dzwonek*), a pana przedstawiciela wnioskodawców chciałbym zapytać, czy ustawa przyczyni się do poprawy sytuacji emerytów. Nawet pani poseł Borowiak stwierdziła, że ta ustawa daje do ich kieszeni 35 mld zł. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska... pani poseł Anna Wasilewska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska. Przepraszam.

Posel Anna Wasilewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Blisko 80% Polaków chce zwolnienia emerytów z podatków, i to są nie tylko seniorzy, dlatego że po prostu jest potrzeba wzrostu emerytury o kilkaset złotych. Obecnie emerytury są głodowe i jest to wielki problem ubogich seniorów.

(*Posel Joanna Borowiak*: Są wyższe niż za rządów Platformy.)

Pogrąża ich galopująca podwyżka cen podstawowych produktów niezbędnych do życia, usług i leków. Od stycznia wzrośnie cena prądu, a więc kolejne podwyżki, a emerytury rosną symbolicznie. Jak pomóc seniorom? To jest jeden ze sposobów, zwolnienie z podatku. Na pewno rząd PiS odrzuci projekt ustawy, chociażby po pracach w komisji, ale będzie przegłosowany i odrzucony. (*Poruszenie na sali*)

(*Posel Małgorzata Chmiel*: Co było, to było.)

(*Posel Joanna Borowiak*: Kierujemy do komisji.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo proszę panie o spokój.

Posel Anna Wasilewska:

Co miesiąc ZUS potrąca z emerytury 20% na podatki. To jest piąta część budżetu seniora. Dlatego też pytam pana ministra: Co zmieni się w waloryzacji emerytur w 2019 r., jakie zmiany będą w emeryturach? Czy to prawda, że minimalna emerytura (*Dzwonek*) wzrośnie o ok. 70 zł? Ciężko żyć emerytowi za 1100 zł, opłacić czynsz, media, kupić leki i jeszcze skromnie przeżyć. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Posel Joanna Borowiak*: Za 800 zł było łatwiej.)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo bym prosiła o spokój na sali, żeby nie przeszkadzać posłom zadającym pytania.

Bardzo proszę, pani poseł Agnieszka Kołacz-Leszczyńska, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Agnieszka Kołacz-Leszczyńska:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ja rzeczywiście z ciekawością czekałam na wystąpienie pani poseł sprawozdawcy z Prawa i Sprawiedliwości. Cieszę się z propozycji dalszego procedowania nad tym projektem...

(*Posel Joanna Borowiak*: Nie jestem sprawozdawcą, pani poseł.)

Przedstawicielem klubu parlamentarnego.

...i wierzę, że państwo wywiążecie się z tego zobowiązania. Wierzę, że wszyscy włączymy się aktywnie w te prace, bo wszyscy mamy świadomość wyzwań, które stoją przed nami, a dotyczą spokojnej codzienności właśnie polskich seniorów. Włączy się w te prace również aktywnie grupa posłanek realizująca program „Polska seniora”, z którą zjechałam całą Polskę. Byłyśmy w prawie każdym powiecie i przedstawiałyśmy nasze propozycje, a wśród nich propozycję emerytury bez podatku. Z uwagą wysłuchaliśmy też wszystkich propozycji rozwiązań, które przygotowali sami seniorzy.

Ale wierzymy także, że w te prace włączą się pan premier Mateusz Morawiecki i pani minister Rafal-ska, którzy na początku tego roku, kopiując właśnie rozwiązania z naszego programu „Polska seniora” (*Dzwonek*), złożyli deklarację przygotowania dobrych propozycji dla tej grupy społecznej, i choć minął prawie rok, nic nie zrobili. Może więc teraz ten obywatelski projekt będzie taką motywacją dla nich, aby dołączyć do wspólnej pracy na rzecz polskich seniorów. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pani poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zwracam się do rządu o zaprzestanie pobierania podatków od emerytów, bo teraz to najuboższa grupa Polaków. Do tego wzrost cen wszystkich leków, już teraz właściwie nie ma takich leków, które by nie zdrożały dla osób starszych. Oczywiście wiem, że ten projekt jest bardzo kosztowny, niemniej będzie to skutkować również większymi wpływami z podatku VAT, bo będzie to ok. 5 mln zł. Dzięki dodatkowym pieniądzą, których nie zabierzemy emerytom, zwiększy się konsumpcja, a co za tym idzie, wzrost gospodarczy.

Pani Premier Szydło! Szkoda, że pani nie ma, bo to pani odpowiada za ten cały problem. Przecież emerytury zostały już opodatkowane przy płaceniu składek zdrowotnych w latach pracy emerytów.

(Poseł Ewa Tomaszewska: To nieprawda.)

I teraz drugi raz opodatkowuje się je przy wypłacie emerytur. Czy uważa pani (*Dzwonek*), że uczciwe wobec polskich emerytów jest zabieranie im 20% emerytury? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Ewa Tomaszewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Ewa Tomaszewska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Zadbać o wysokość świadczeń emerytalnych trzeba, ale nie w ten sposób. Chciałabym zapytać pana posła wnioskodawcę, czy przedzili państwo podpisujących ten projekt, że rezygnacja z opodatkowania świadczeń emerytalnych oznacza brak podstaw do odliczenia składki na ubezpieczenia społeczne od dochodu przy obliczaniu podatku w okresie pracy zawodowej. Oznaczać to będzie obniżenie dochodów netto w okresie świadczenia pracy, bo stopa opodatkowania dochodów będzie wtedy wyższa i trzeba będzie opłacać podatek o wiele lat wcześniej. Jest to rozwiązanie niekorzystne dla płacących podatki w ciągu całego życia łącznie, czyli zarówno w czasie aktywności zawodowej, jak i w okresie pobierania emerytury. Chciałabym zapytać też, czy uważają państwo za słuszne, żeby uwolnić od podatku emerytury powyżej 5 tys. zł, a obciążać nim (*Dzwonek*) świadczenia za wykonywanie pracy na poziomie płacy minimalnej.

Pan poseł Kosiniak-Kamysz jest osobiście odpowiedzialny za sprawę przejęcia środków z OFE przeznaczonych na podwyższanie emerytur... (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

...a więc nie powinien, nie ma moralnego prawa do krytykowania innych ugrupowań, które nie są za to odpowiedzialne. Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głosy z sali: Uuu!*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I bardzo proszę, pan poseł Stefan Romecki, Kukiz'15.

Poseł Stefan Romecki:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Emeryci! Powiem kilka słów też jako emeryt. Przygotowałem sobie wystąpienie, ale nie wiem, czy będzie to...

Słuchając moich poprzedników, przedstawicieli różnych partii, odniosłem wrażenie, że oto narodzili się nowi dobrzy dobrodziej. A gdzieście byli przez te lata? Gdzieście byli? Czy pamiętaliście o emerytach?

(Poseł Krzysztof Gadowski: 3 lata jesteście.)

Czas to zakopać, czas wrócić na ziemię, czas pomyśleć o emerytach...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

...i o dzieciach, ale przede wszystkim o emerytach, którzy pracowali na rozwój tego kraju. Jak oni dzisiaj żyją? Okruchy z pańskiego stołu dostają, marne grosze. Nie starcza na godne życie. Pamiętam, jak inni emeryci z innych krajów jeżdżą na urlop, na wczasy, mąż z żoną. Niestety u nas tego nie ma, naszych emerytów na to nie stać. Patrzą, jak przeżyć, brakuje na leki, na czynsze. (*Dzwonek*) Jak tu przeżyć?

Mam jeszcze jedno krótkie pytanie: Czemu współmałżonek po śmierci współmałżonka nie dostaje jakiejś części jego emerytury, żeby mógł godnie żyć? Też można o tym pomyśleć – to takie słowo do wnioskodawców – żeby po śmierci współmałżonka taką część dostać. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Norbert Kaczmarczyk, Kukiz'15.

Poseł Norbert Kaczmarczyk:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Przewodniczący! Niestety skłamał pan. Pani poseł Ścigaj w wystąpieniu w imieniu klubu Kukiz'15 powiedziała, że popieramy projekt ustawy, dlatego też dziwi mnie fakt, że silił się pan na takie złośliwości. A dlaczego pan skłamał? Ponieważ przeforsowaliśmy kilka projektów ustaw, np. o motocyklach trójkołowych, dzięki czemu osoby niepełnosprawne będą mogły poruszać się takimi pojazdami na podstawie kategorii B. Kolejny projekt – o likwidacji gabinetów politycznych w samorządzie. Kolejny – jako klub wnioskowaliśmy o wprowadzenie medycznej marihuany, również skutecznie. Odbyla się też kradzież projektów, takich jak

Posel Norbert Kaczmarczyk

ten o kamerkach personalnych dla Policji, projekt posła Pawła Szramki, jak również zapisów w rozwińnięciu projektu dotyczącego sprzedaży bezpośredniej. Także popieraliśmy wasz projekt w tym czytaniu. Dlatego też, jeżeli mowa o jakiejś elegancji i prawdzie, to proszę zacząć od siebie. Dziękuję.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

I bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Gadowski, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Krzysztof Gadowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Miała być pokora i praca, a co dziś obserwują emeryci? Pychę i arogancję władzy. Boli ich wrażliwość społeczna tej opcji politycznej. Dla wielu emerytów miesięczna pensja ministra z PiS-u to prawie roczna emerytura.

(Posel Joanna Borowiak: A ministra z Platformy?)

Dla wielu pensja czy nagroda pani premier to 5-letnia emerytura. Czy wiadomo panu, panie ministrze, że w 2018 r. minimalna emerytura stanowi zaledwie 50% wynagrodzenia minimalnego? Zafundowaliście jedną ustawę o rynku mocy, zafundowaliście o kogeneracji, dopisujecie do rachunku za energię elektryczną kolejne pozycje – to kolejne podwyżki. Podwyżki, które niebawem sięgną emerytów.

Dzisiejsza propozycja, panie ministrze, jest rozwiązaniem tego problemu *(Dzwonek)*, a nie żadne rekompensaty dotyczące tylko zwyczajki energii. A co z żywnością, co z lekami, co z usługami? Ceny tego wszystkiego wzrosną, kiedy wzrośnie cena energii elektrycznej. Weźcie tę ustawę i przegłosujcie. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Joanna Augustynowska, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Joanna Augustynowska:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! 9 mln seniorów oczekuje na tę ustawę, oczekuje na to, że polski Sejm przyjmie projekt, który od dawna, przynajmniej od 3 lat, słyszę, że jest ważny, że faktycznie polski rząd chce pomóc polskim seniorom. A więc tak naprawdę wszystkie kluby wypowiedziały się bardzo pozytywnie na temat tego projektu, z wyjątkiem pani poseł Borowiak, która mówi...

(Posel Joanna Borowiak: To jest kłamstwo.)

...że ten projekt to dyskryminacja.

(Posel Joanna Borowiak: To jest kłamstwo. Proszę nie kłamać.)

A więc zastanawiam się, pani poseł i panie ministrze, czy dyskryminacją jest to, w jaki sposób obecny rząd traktuje polskich seniorów, zapewniając im dostęp do lekarza. Czy dyskryminacją jest to, w jaki sposób waloryzuje on świadczenia, które otrzymują seniorzy i w związku z powyższym ta waloryzacja jest niespójna z inflacją, a to powoduje, że po prostu nie starcza im na podstawowe produkty, na żywność? Czy dyskryminacją jest to, że od 3 lat mówicie o pomocy *(Dzwonek)* dla polskich rodzin, eliminując z tych rodzin polskich seniorów, zmuszając ich do tego, żeby żyli o misce ryżu? *(Oklaski)*

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

W trybie sprostowania – pani poseł Joanna Borowiak, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę o spokój i trochę cichsze rozmowy na sali.

Bardzo proszę.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Słysząc ewidentnie, że pani poseł z klubu PO–KO, która przed chwilą się wypowiadała, nie czytała projektu ustawy, ale też nie czytała opinii Biura Analiz Sejmowych. O dyskryminacji mówi właśnie konkluzja opinii dotycząca zgodności, a w tym przypadku niezgodności z prawem Unii Europejskiej. O tym mówi również opinia Komisji Krajowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, w której komisja krajowa idzie dalej, wskazując, że projekt może być niezgodny z art. 84 konstytucji.

Tyle mówiłam. Państwu posłom, którzy tak bardzo angażują się w dyskusje polityczne, proponuję najpierw zapoznanie się z dokumentami dotyczącymi konkretnego projektu ustawy. I bardzo proszę, pani poseł, nie mówić nieprawdy i nie wkładać w moje usta takich słów, bo nie wiem, czym pani stwierdzenie było podyktowane. Zapewne tym, żeby dzielić społeczeństwo. *(Dzwonek)* To jest państwa domeną. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Uuu...)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję.

A teraz pani poseł może zadać swoje pytanie.

Bardzo proszę, pani poseł, teraz pytanie.

Czas – 1 minuta.

Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Padło tutaj, z tej mównicy, wiele kłamstw z ust posłów opozycji: rządzący zapomnieli o emerytach, dzisiaj są oszukiwani. Czy sytuacja emerytów jest dziś, z naciskiem na dziś, dramatyczna?

Szanowni państwo z Platformy, a przede wszystkim z PSL-u, przecież to jest efekt waszych zaniechań i zaniechań przez lata. *(Oklaski)* Proszę nie mówić dzisiaj takich słów: idźmy dalej, nie mówmy o tym. Szanowni państwo, gdybyście zadbali o emerytów i rencistów, dzisiaj nie byłoby konieczności wprowadzania takiej ustawy pod obrady komisji.

Rząd Prawa i Sprawiedliwości troszczy się o emerytów, troszczy się o rencistów.

(Głos z sali: Ooo...)

Zostawiliście ich uposażenia w wysokości 800 zł brutto.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Bardzo proszę o spokój.

Posel Joanna Borowiak:

I chcieliście, żeby za to godnie żyli. A dzisiaj mówicie, że podwyżki uposażeń, które *(Dzwonek)* wprowadził rząd Prawa i Sprawiedliwości, to jest za mało.

Panie Ministrze! Bardzo pana proszę, proszę jeszcze raz powiedzieć opozycji parlamentarnej, jakie działania podjął rząd Prawa i Sprawiedliwości, aby wspierać emerytów i rencistów i jakie planuje podjąć. Dziękuję. *(Oklaski)*

(Głos z sali: Zero.)

(Głos z sali: Państwo na swoim.)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję.

Bardzo proszę o spokój.

(Głos z sali: Tylko o jednego seniora dbają.) (Poruszenie na sali)

Bardzo proszę o spokój. Bardzo proszę o spokój na sali. Panowie! Panowie z ostatnich rządów...

Dziękuję.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Ajchler, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zbigniew Ajchler:

Pani Marszałek! Pani Minister! Panie i Panowie Posłowie! Państwo, które nie dba o tę grupę społeczną, które jest winne jego aktualnej pozycji, tak wewnątrz-

nej, jak i zewnętrznej, to złe państwo. Ja jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej nie chcę żyć w złym państwie z długiem i zobowiązaniem moralnym wobec rencistów i emerytów. Ta grupa społeczna jest równie ważna jak polska młodzież i polskie dzieci. Dlaczego nie podjęto wcześniej takiego trudu i takiego myślenia? Było to podjęte, tylko w mniejszym wymiarze. Nie da się budować wszystkiego na raz, takiego domu, jakim jest Polska, tak piękny kraj, jaki budowniczy.

Renciści i emeryci zapłacili już podatki, gdy pracowali tak jak my teraz. Muszą znaleźć się pieniądze i znajdą się, nawet kosztem lekko mniejszego rozwoju. Jak nie w tej kadencji, to w następnej. W pięknej Polsce żyją także Polacy, którym starcza więcej niż na jeden obiad *(Dzwonek)*, którzy ze zrozumieniem podejmą ten trud, a ja do nich także się zaliczam. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pani poseł Zofia Czernow, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Posel Zofia Czernow:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! Na początku chciałabym zapytać, ile w dochodach budżetu państwa z tytułu PIT stanowią podatki od emerytów. Jaka to jest globalna kwota i jaki to jest procent?

Pytam o to, ponieważ wczoraj Sejm zdecydował o przekazaniu 3 mld zł – 2 mld zł na waloryzację emerytur w przyszłym roku, a 1 mld zł na emerytury pomostowe. W projekcie budżetu państwa jest wiele wydatków, które są słabo uzasadnione. To są wydatki z tytułu hojnego państwa, z których można zrezygnować. Przecież słyszeliśmy tutaj, że ubóstwo wśród emerytów z roku na rok rośnie – 13% w ciągu jednego roku. Czy nie należałoby skumulować tych pieniędzy i przyjąć ustawy, i doprowadzić do tego, że w Polsce emeryci będą żyli godnie? *(Dzwonek)* Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Pani poseł Krystyna Wróblewska, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Krystyna Wróblewska:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że wszystkie kluby poparły projekt i będziemy nad nim procedować w komisji. I bardzo się

Posel Krystyna Wróblewska

z tego cieszę, że dzisiaj rozmawiamy o losie emerytów i rencistów.

Jednak, szanowni państwo, jest mi bardzo przykro, że politycy Platformy Obywatelskiej i PSL-u mówią, że rząd Prawa i Sprawiedliwości nic nie robi dla emerytów. Dlatego też mam pytania do pana ministra: Jakie środki finansowe przeznaczone są w najbliższym roku na waloryzację rent i emerytur? Czy prawdą jest, że rząd Prawa i Sprawiedliwości likwiduje oddziały geriatryczne? Mam też pytanie do pana ministra, jakie kwoty pieniędzy zostały przeznaczone i zostaną przeznaczone w najbliższym roku na bezpłatne leki dla seniorów.

Czy państwa rządy realizowały takie projekty, żeby wesprzeć emerytów? (*Dzwonek*)

I mam jeszcze pytanie: Czy renty i emerytury za rządów Prawa i Sprawiedliwości są wyższe od tych za rządów PO–PSL? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pan poseł Bogdan Rzońca, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Bogdan Rzońca:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Trzeba się pochylić nad tym problemem, bo nie ma co do tego wątpliwości, że mówimy o bardzo ważnej sprawie, o życiu ludzi w wieku emerytalnym, ludzi, którzy ciężko pracowali w Polsce i dla Polski, i zbudowali trochę tę Polskę.

Ale naszym kolegom z opozycji, którzy 8 lat rządili, trzeba kilka rzeczy przypomnieć. Drodzy państwo, oni się wami nie martwili wtedy, kiedy Aleksander Grad zarabiał 55 tys. zł miesięcznie, budując elektrownię atomową. Nie martwili się.

(*Posel Stefan Niesiołowski: A ile Glapiński zarabia?*)

Oni się nie martwili wami wtedy, kiedy pani Elżbieta Bieńkowska wspominała i mówiła panu Wojtnikowi tak: Moja koleżanka żyje za 6 tys. zł. Nie martwiliście się wtedy tym.

(*Posel Stefan Niesiołowski: Kłamiesz. Chodziło o ministra. Łżesz.*)

Niech pan nie przeszkadza.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Bardzo proszę, panie marszałku...

Bardzo proszę.

Posel Bogdan Rzońca:

I chciałem powiedzieć, że nie martwili się wami, kiedy wybuchła afera Amber Gold (*Dzwonek*) i kiedy 850 tys. ludzi w Polsce na tym straciło, stracili głównie emeryci. (*Poruszenie na sali*) A wy dzisiaj stoicie z tymi panami...

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Kończymy, panie...

Posel Bogdan Rzońca:

...którzy po prostu biją pianę, bo dla was...

(*Posel Stefan Niesiołowski: KNF?*)

...nic nie zrobili.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo proszę o spokój na sali.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Wojtkiewicz, Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Michał Wojtkiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niewątpliwie sytuacja emerytów, którzy dostają teraz 1000 zł, a przedtem dostawali 800 zł, jest bardzo trudna i wręcz katastrofalna – szczególnie jeżeli pozostają sami, a taki okres życia przychodzi – i to przede wszystkim na polskiej wsi.

Prawo i Sprawiedliwość pochyla się nad tym. Będzie dotacja, 8,5 mld. W tej chwili pieniądze przeznaczone są właśnie dla tych emerytów, którzy najmniej zarabiają.

Ale było cyniczne wystąpienie pana Kamysza. Mam do niego pytanie. Nie ma go tutaj w tej chwili, nie chce słuchać.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Jest, jest na sali, siedzi wysoko.

Posel Michał Wojtkiewicz:

Dlaczego podwyższył właśnie rolnikom, kobietom – 60–65 lat? Niech pan się wytłumaczy, dlaczego pan to zrobił. Po drugie, 65–67 lat. To jest właśnie pański

Posel Michał Wojtkiewicz

cynizm. (*Dzwonek*) Dzisiaj występuje pan z tej trybuny, bije pianę...

(*Głos z sali: Kłamca.*)

...i wprowadza ludzi w błąd. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Jacek Protasiewicz, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Jacek Protasiewicz:

Dziękuję, pani marszałek.

Mam kilka pytań. Pierwsze do pani poseł Boro-wiak. Jak to jest, pani poseł – czy was interesuje potencjalnie negatywna opinia Unii Europejskiej czy niezgodność projektu z prawem Unii Europejskiej i ma to znaczenie tylko wtedy, kiedy omawiamy projekt opozycyjny czy projekt dotyczący podniesienia wartości emerytur? Tylko wtedy opinia o zgodności z prawem Unii Europejskiej was interesuje? Bo w żadnej innej kwestii, a mieliśmy ich wiele w tym Sejmie, gdzie wprost była wykazywana ta sprzeczność, ani pani, ani pani klubowi to nie przeszkadzało.

Do pana posła Rzońcy – mówił pan o różnych, panie pośle, zjawiskach z poprzedniej kadencji, a czy zapomniał pan o wielomiliardowych nagrodach wypłacanych przez polityków, radnych Prawa i Sprawiedliwości? I jak one się mają do niskich emerytur?

(*Posel Bogdan Rzońca:* Panie pośle, o radnych czy o posłach?)

Mówimy o projekcie, którego zapisy miałyby szansę podwyższyć polskim emerytom emerytury. Mówimy o projekcie, który został poparty przez 140 tys. Polaków. Pytam zatem: Gdzie jest wicepremier do spraw społecznych? Dlaczego w imieniu rządu nie ma nawet minister polityki społecznej pani Rafalskiej? Czy to (*Dzwonek*) jest prawdziwa troska o sprawy emerytów w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości? (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję, panie pośle.

Ostatnie pytanie zadaje pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Posel Krzysztof Paszyk:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Drodzy, zacni goście! Myślę, że ta debata pokazała

dzisiaj prawdziwą twarz PiS. Zamiast wykorzystać dobry projekt jako okazję do dyskusji o przyszłości emerytur, państwo tu oskarżacie poprzedników. Nic nie pokazujecie od siebie, nie troszczycie się o emerytów. Taka jest prawda. Troszczycie się o jednego emeryta – to jest wasz prezes. To trzeba przyznać, że o tego emeryta bardzo się troszczycie. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

Dzisiaj mamy, szanowni państwo, Wysoka Izbo, problem z tym, że mamy świadczenia emerytalne prawie stojące w miejscu, natomiast jest lawinowy wzrost cen. I nie możecie, drodzy państwo parlamentarzyści z PiS, uciekać przed problemem tego, że za chwilę wartość nabywczą tych emerytur w Polsce będzie żadna. (*Dzwonek*) Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej pana ministra Marcina Zielenieckiego o udzielenie odpowiedzi na pytania.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Marcin Zieleniecki:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z dużym zainteresowaniem wysłuchałem dyskusji na temat obywatelskiego projektu ustawy Emerytura bez podatku.

Szczerze mówiąc, uważam, że niektóre tezy, które zostały sformułowane w trakcie tej dyskusji, są tezami niesprawiedliwymi, nieuzasadnionymi. W szczególności za taką uważam tezę o tym, że państwo zapomniało o emerytach. Myślę, że działania, które w ciągu 3 ostatnich lat przeprowadziliśmy, jeżeli chodzi o zabezpieczenie sytuacji materialnej emerytów i rencistów otrzymujących niższe świadczenia emerytalno-rentowe, dają podstawę do twierdzenia, że rząd Prawa i Sprawiedliwości, można powiedzieć, przywiązuje szczególną uwagę do sytuacji najuboższych emerytów i rencistów.

Przypomnę państwu, że w 2016 r. zapadła decyzja, aby ustawowy mechanizm waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych uzupełnić o jednorazową wypłatę dodatków do emerytur i rent osób otrzymujących relatywnie niższe świadczenia emerytalno-rentowe, dodatków w kwotach od 50 zł do 400 zł.

Kolejny rok przyniósł waloryzację z kwotą gwarantowaną waloryzacji na poziomie 10 zł, ale także nienotowane wcześniej bezprecedensowe zwiększenie kwot najniższych świadczeń emerytalno-rentowych z 882,50 zł do 1000 zł w przypadku renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, emerytury, renty rodzinnej. Jest to wzrost o 13,3%. W przypadku

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie
Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
Marcin Zieleniecki**

renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy kwota najniższej renty została podniesiona z kwoty 676,75 zł do kwoty 750 zł, tj. o ok. 11%, a renta socjalna z kwoty 741,35 zł do kwoty 840 zł, tj. o 13,3%.

Tegoroczny wskaźnik waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych był ukształtowany na poziomie 102,98% i oznaczał zwiększenie kwoty najniższej emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy o 29,80 zł. Jeżeli chodzi o kwotę renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, wzrosła ona o ok. 49 zł.

Mam dla emerytów i rencistów dobre informacje odnośnie do waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, która zostanie przeprowadzona w przyszłym roku, 1 marca 2019 r. Mocno zaawansowany jest już w tej chwili rządowy projekt ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, projekt, który gwarantuje emerytom i rencistom otrzymującym świadczenia emerytalne na poziomie niższym od przeciętnego świadczenia, czyli na poziomie mniej więcej 2200 zł, podwyżkę świadczenia w wysokości 70 zł. Dla pozostałych emerytów i rencistów świadczenia emerytalne zostaną podwyższone o prognozowany wskaźnik waloryzacji na poziomie 103,26%.

Gdybyśmy podsumowali te działania, które były adresowane do osób otrzymujących najniższe świadczenia emerytalno-rentowe w ciągu 3 ostatnich lat, to chcę powiedzieć, że te kwoty wzrosły w sumie o 25%. O 25% uległy zwiększeniu świadczenia emerytalno-rentowe osób otrzymujących najniższe świadczenia emerytalno-rentowe w Polsce.

Chcę też ustosunkować się do niektórych tez, które zostały sformułowane w trakcie dyskusji. Państwo apelowaliście o to, żeby prowadzić merytoryczną dyskusję na temat tego projektu. Przychyłam się tutaj do tego apelu.

Wielokrotnie powtarzano w trakcie dyskusji tezę, jakoby emeryci i renciści byli podwójnie obciążani podatkiem dochodowym od osób fizycznych oraz składką na ubezpieczenia społeczne. Powtórzę więc słowa pani poseł Tomaszewskiej. Składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe w trakcie naszej aktywności zawodowej, które są potrącane z wynagrodzeń osób podlegających ubezpieczeniu, są zwolnione z obowiązku podatkowego, są odliczane od podstawy wymiaru podatku dochodowego. W pewnym sensie ten obowiązek podatkowy zostaje odroczony w czasie.

To jest też ustosunkowanie się do apelu pana posła Kasprzaka, który przywołuje przykład węgierski i podaje rok 1995, w którym to roku Węgrzy zdecydowali się wyłączyć emerytury i renty z obowiązku opłacania podatku dochodowego od osób fizycznych. Ja przywołam rok 1992, w trakcie którego wprowadziliśmy obowiązek opłacania podatku dochodowego od osób fizycznych. Dla ówczesnych emerytów i rencistów wiązało się to z ubruttowaniem, z podniesie-

niem kwoty przychodu brutto o kwotę równą wysokości podatku dochodowego od osób fizycznych.

Padły pytania dotyczące sytuacji materialnej polskich rodzin i tego, co rząd zamierza zrobić w celu poprawy sytuacji materialnej emerytów i rencistów. Oprócz tych rzeczy, które zrobiliśmy, tych dokonań, które są adresowane właściwie bezpośrednio do naszych seniorów, chcę zwrócić uwagę na to, że wysokość świadczenia emerytalno-rentowego jest bardzo mocno powiązana z wysokością wynagrodzeń otrzymywanych przez nas w trakcie okresu aktywności zawodowej oraz z długością okresu opłacania składek na ubezpieczenia społeczne. Każda przerwa, każdy okres, w trakcie którego składki nie są opłacane albo są opłacane składki od wynagrodzenia o niskiej wysokości, przynosi efekt w postaci obniżenia świadczenia emerytalno-rentowego. Te działania, które przeprowadziliśmy, które w przyszłości zaowocują zwiększeniem wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, dotyczą rynku pracy. Uporządkowaliśmy rynek pracy. Państwo doskonale wiecie, że mamy w tej chwili rekordowo niski poziom bezrobocia, 5,8%, mamy znaczący wzrost przeciętnego wynagrodzenia. To są działania, które przynoszą efekty, jeżeli chodzi o przychody funduszu ubezpieczenia społecznego, a w przyszłości przyniosą również efekt w postaci zwiększenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych.

Kończąc, chcę powiedzieć, że przychyłam się do wniosku o skierowanie projektu ustawy do dalszych prac parlamentarnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę przedstawiciela Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej pana posła Mieczysława Kasprzaka.

Bardzo proszę.

**Przedstawiciel
Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej
Mieczysław Kasprzak:**

Dziękuję bardzo.

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dziękuję za bardzo rzetelną i uczciwą dyskusję i pochylenie się nad tym tematem. Przy okazji, bo tego nie uczyniłem, na początek chcę powitać grupę emerytów i rencistów, która dotarła w trakcie *(Oklaski)*, która nie miała możliwości uczestniczyć od początku w tej debacie. Wynikało to z tego, że kilkakrotnie zmieniano godzinę debaty nad tym punktem.

Szanowni Państwo! Ta dyskusja pokazuje, jak poważny jest to problem. Problem wymaga zastanowienia się ponad emocjami politycznymi. Wypominanie sobie, co było 8 lat temu, kto, co, komu, dzisiaj nie ma sensu.

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak

(Poseł Joanna Borowiak: Ale to jest ważne. To jest bardzo ważne.)

Dzisiaj to nie ma sensu. Dzisiaj siedzą tu emeryci i to jest ich projekt. (Oklaski) To nie jest projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego i proszę nie mówić, że to jest projekt Polskiego Stronnictwa Ludowego.

(Poseł Joanna Borowiak: Ale pan to sam powiedział.)

To emeryci zwrócili się do nas, bo widzieli ten projekt, nad którym myśmy wcześniej tutaj procedowali.

Dziwi mnie fakt, że OPZZ popiera projekt i widzi rozwiązanie, natomiast „Solidarność” szuka różnych pretekstów, żeby pokazać negatywne strony i nie poprzeć tego projektu, nie poprzeć emerytów i rencistów. To nie jest solidarność. Nie takiej solidarności oczekują emeryci i renciści. Każde zaklinanie, mówienie o wskaźnikach, mówienie: Nam wzrosło o 2%, o 3%, o 4%, a za was tyle – myślę, że to dzisiaj nie ma sensu. Jeżeli Polska się rozwija, jeżeli mamy pieniądze na wszystko, to powinniśmy też mieć pieniądze na emerytów i rencistów. (Oklaski) Taka jest prawda.

Dyskusja tutaj... Ja tego nie mówiłem, to państwo tutaj powiedzieliście. Dzisiaj najniższa emerytura – one są niższe, ale ta pełna najniższa emerytura – to jest 877 zł. Koszty utrzymania to minimum 1500 zł. Moje pytanie: Skąd panowie, państwo bierzecie pieniądze na przeżycie, jeżeli życie kosztuje 1500 zł, a dostajecie 870 zł? Większość rolników, szanowni państwo, bo tutaj poruszyliście temat rolników, dostaje właśnie 870 zł. To najniższe świadczenie. To też jest ta sprawiedliwość społeczna.

Szanowni Państwo! Zweryfikuję swoje wcześniejsze wystąpienie. Rzeczywiście rząd nie zapomniał o emerytach i rencistach. Wcześniej mówiłem, że zapomniał. Nie zapomniał. Nie zapomniał, bo macie z tym ogromny problem i nie wiecie, co zrobić, bo bieda wśród emerytów i rencistów się powiększa. O tym, że nie zapomniał, świadczy również fakt, że co chwilę puszczacie oczko do emerytów i rencistów, mówicie: Damy wam trzynastkę, trzynastkę damy wam. Jednorazowy dodatek wam damy. Na Mikołaja wam coś damy. Na jedno święta, na drugie święta.

(Głos z sali: Na wybory.)

Myślę, że może na wybory. Ale to będzie jednorazowy dodatek, jeżeli będzie. My proponujemy coś innego. Waloryzacja waloryzacją... Nad tym też trzeba się zastanowić, bo ona jest niewłaściwa i trzeba to poprawić, sprawić, żeby waloryzacja nadążała za realnym wzrostem kosztów utrzymania. Trzeba to zmienić, ale dzisiaj trzeba to urealnić, bo wartość emerytur to nie jest ta wartość, to nie jest to, co emeryt dostał, kiedy przechodził na świadczenie. To już jest ten, tak jak kiedyś to nazywano, stary portfel. I to trzeba urealnić. A najlepszy i najprostszy sposób jest taki: nie płacimy podatku i nie szukamy tutaj różnych wykrętów. Unia się nie zgodzi? Ze wszystkim Unia się zgadza, tak jak chce Prawo i Sprawiedli-

wość, jak chcą rządzący, natomiast akurat jeżeli chodzi o emerytów i rencistów, to Unia się nie zgodzi. Zgodzi się. Można znaleźć tutaj rozwiązanie, to nie takie trudne rzeczy, zresztą co wspólnego ma... Zawsze mówicie: Dlaczego Unia ma się mieszać do naszych spraw, do naszych emerytów i rencistów? My chcemy podnieść świadczenia emerytom i rencistom, żeby więcej zarabiali, żeby godniej żyli. To chyba jest naszym celem tutaj, celem rządzących, tych, którzy dzisiaj rządzą i będą rządzić w przyszłości.

Jeżeli chodzi o sprawy tutaj też wyciągane, bo to jest takie wyciąganie na siłę – podniesienie wieku emerytalnego. Jeszcze raz do tego wróć: myśmy potrafili wynegocjować, dogadać się z naszym koalicjantem, z innymi, że nie ruszamy wieku emerytalnego rolników. I stać nas na to było, i potrafiliśmy do tego przekonać. Gdybyśmy rządili w tej kadencji, to na pewno byłby ten wiek utrzymany, ale nie dalaście nam tego. A to wyście obiecywali, że obniżycie ten wiek emerytalny. I co? Rolnikom podnieśliście. Niestety podnieśliście wiek emerytalny rolnikom. (Oklaski)

(Głos z sali: Nie pamiętasz, za czym głosowałeś?)

Podnieśliście wiek emerytalny rolnikom. Ja głosowałem za tym, żeby był niższy, panie pośle. Ja głosowałem i udało nam się, a wyście podnieśli. Zapytajcie rolników.

Kolejna rzecz to OFE. Wy chyba tego nie rozumiecie, bo nie wiecie, ktoś wam powiedział, że było OFE, które wyście zresztą, wasi protoplaści, wprowadzili, bo to AWS wprowadził. OFE było... Ale to był pomysł właśnie AWS-u, to nie był pomysł ani PSL-u, ani innych, którzy w tym czasie rządzili, tylko AWS-u. Wielu waszych posłów było w AWS-ie i głosowało za tym, a to było złodziejstwo, szachrajstwo. Za samą obsługę 11% płacono – 11%. To było sprawiedliwe? Grabiono emerytów i rencistów, obiecując im wczasy pod palmami. To było to OFE. I w pewnym momencie ktoś powiedział: Koniec tego złodziejstwa. Nie wziął tych pieniędzy sobie, nie wyprowadził za granicę, jak to często się w tej chwili dzieje. Te pieniądze zostały przekazane do ZUS-u na subkonta i to będzie wypłacane w formie emerytur i rent, głównie emerytur. I to jest w ZUS-ie przypisane każdemu, tyle, ile miał wpłacone – oprócz tego, co zostało rozkradzione, rozebrane w jakiś sposób. Nikt nikogo nie okradał. Wyście ludziom mówili: macie w OFE pieniądze, damy wam te pieniądze, weźmiecie je sobie do kieszeni. Nie, te pieniądze poszły do ZUS-u i one są przypisane do subkonta. I powtarzanie, że jakieś 130 mld ktoś ukradł komuś, że okradliście emerytów i rencistów... Nieprawda. Trzeba znać genezę tego OFE, które powstało, po prostu troszkę poczytać i wiedzieć, i nie opowiadać takich głupot.

Szanowni Państwo! Bardzo serdecznie chcę podziękować za tę dyskusję. Jeszcze raz chcę podkreślić, że to pokazuje, jaki to jest poważny problem. I dziwię się tutaj jednej pani poseł – nie ma już jej, zaraz po wystąpieniu wyszła – która powiedziała, że nie popiera tego projektu, ale musi, pod jakimś pretekstem jest, bo to jest projekt obywatelski. Liczą się

Przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Mieczysław Kasprzak

z obywatelami jeszcze niektórzy, widzicie państwo? Czyli warto też podpisywać się pod projektami obywatelskimi.

Chcemy dyskutować nad tym projektem, chcemy szukać dobrych rozwiązań. I też takie straszenie: 30 mld, skąd się to znajdzie? A po co tym bogatym jeszcze dokładać? Zgłosiliśmy taki projekt, bo taka jest w tej chwili technologia, nazwijmy to tak, w Sejmie. Jeżeli dajemy dzieciom, to dajemy wszystkim dzieciom, jeżeli dajemy emerytom, to jednakowo. Możemy sposób dojścia ustalić, proszę bardzo, bierzemy grupę tych najbiedniejszych w pierwszym roku, w drugim roku rozszerzamy czy w trzecim, ustalamy właśnie sposób dojścia, ale uchwalamy w tym roku, w najbliższym czasie ustawę o zniesieniu podatku od rent i emerytur. Nie szukamy jakichś wykrętów, wytrychów, że to jest z czymś niezgodne, że to komuś zaszkodzi, że to zrujnuje budżet państwa. Co tydzień słyszymy, jak ten budżet państwa jest rujnowany, i co, coś się stało? Po prostu trzeba gdzie indziej przykręcić śrubę, znaleźć tutaj pieniądze, na początek mniejsze, później większe, i dać emerytom żyć godnie. I o to nam chodzi.

Jeszcze raz dziękuję bardzo serdecznie za tę dyskusję. I pracujemy nad tym projektem, szanowni państwo. *(Oklaski)*

(Poseł Władysław Kosiniak-Kamysz: Brawo!)

Nie widzimy innego wyjścia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska:

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował obywatelski projekt ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw, zawarty w druku nr 2984, do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważała, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 23. porządku dziennego: Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 3028).

Proszę pana senatora Rafała Ambrozika o przedstawienie uzasadnienia projektu.

Senator Rafał Ambrozik:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy. Ta nowelizacja ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r. stwier-

dżającego niezgodność art. 204 § 1 i 2 w związku z art. 22 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy z konstytucją.

Trybunał orzekł, że art. 204 § 1 i 2 w związku z art. 22 § 1 k.k.w. w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa do osobistego udziału sprawcy, wobec którego stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w posiedzeniu sądu w sprawie dalszego stosowania tego środka zabezpieczającego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 41 ust. 1 i art. 31 ust. 3 konstytucji.

Mając na uwadze stanowisko trybunału, a także sformułowane w uzasadnieniu wyroku sugestie odnośnie do kształtu rozwiązań prawnych, które powinny zostać wprowadzone przez ustawodawcę w celu właściwego wypełnienia standardów konstytucyjnych, proponuje się, aby w art. 204 k.k.w. dodać § 2a statuujący po stronie sprawcy prawo udziału w posiedzeniu sądu w przedmiocie dalszego stosowania internacji psychiatrycznej. Mając także na uwadze, że udział w posiedzeniu może być związany z silnym stresem i ewentualnym pogorszeniem stanu zdrowia sprawcy, odmową lub uchylaniem się od udziału w posiedzeniu, a także z sytuacją, gdy uczestnictwo sprawcy w posiedzeniu jest nieuzasadnione z perspektywy ustalenia przez sąd wszelkich okoliczności sprawy, w projektowanym § 2a znalazło się zastrzeżenie, że sprawca nie bierze udziału w posiedzeniu, jeżeli z opinii biegłych wynika, że byłoby to niewskazane, chyba że sąd uzna, że udział jest konieczny do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia.

Aby wyeliminować ryzyko obstrukcji, proponuje się określenie w przypadku sprawcy 7-dniowego terminu od dnia doręczenia zawiadomienia o posiedzeniu sądu, przed upływem którego powinien złożyć wniosek o doprowadzenie na posiedzenie, o czym będzie oczywiście pouczony. Wniosek złożony po terminie będzie podlegał rozpoznaniu, jeżeli nie spowoduje to konieczności zmiany terminu posiedzenia. Zgodnie z projektem sprawca będzie mógł także złożyć wniosek o doprowadzenie na posiedzenie na ręce kierownika zakładu psychiatrycznego, a ten obowiązany będzie przekazać go niezwłocznie do właściwego sądu. To rozwiązanie ma na celu ułatwić osobom uprawnionym wyrażenie woli wzięcia udziału w posiedzeniu.

Z powyższym oczywiście harmonizuje zmiana objęta treścią art. 1 pkt 2 lit. b projektu, który stanowi, że sąd będzie miał możliwość poczynienia ustaleń w zakresie zdolności sprawcy do wzięcia udziału w posiedzeniu w przedmiocie dalszego stosowania środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym dopiero wtedy, gdy biegli sporządzający opinię określoną w art. 203 § 1 k.k.w. zamieszczą w niej informację, że stan zdrowia sprawcy nie stanowi przeszkody w przeprowadzeniu czynności z jego udziałem. Dlatego zasadne jest zobowiązanie biegłych do uwzględnienia tego aspektu w opinii przesyłanej sądowi cyklicznie w ramach wykonania przez kierownika zakładu psychiatrycznego obowiązku wynika-

Senator Rafał Ambrozik

jącego z art. 203 § 1 k.k.w. Podobna wzmianka powinna się znaleźć w opinii, o którą sąd występuje z własnej inicjatywy. W razie niejasności sąd będzie mógł powołać innych biegłych w celu sporządzenia dodatkowych opinii.

Nowe brzmienie art. 199a § 2 wskazuje właściwość miejscową sądu w przedmiocie wykonania środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym i zmiany na inny środek, określając jako właściwy sąd, w okręgu którego sprawca przebywa, będący sądem tego samego rzędu, co sąd wydający orzeczenie w I instancji. Intencją tej zmiany, pomijając oczywiście koszty, jest zminimalizowanie obciążeń oraz uciążliwości związanych z konwojowaniem sprawcy na posiedzenie sądu. Kierując się potrzebą możliwie szybkiego wykonania wyroku trybunału, proponuje się 14-dniowe *vacatio legis*.

Wysoki Sejmie! Senat przyjął projekt ustawy przy 72 głosach za i jednym wstrzymującym się. Nie było głosów przeciw. W imieniu Senatu wnoszę o przyjęcie projektu z druku nr 3028. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Andrzej Matusiewicz, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Poseł Andrzej Matusiewicz:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Senatorze! Przedstawiam stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, druk sejmowy nr 3028.

Jest to inicjatywa Senatu, tzw. powyrokowa, polegająca na dostosowaniu systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt. SK 13/14 stwierdzającego niezgodność art. 204 § 1 i 2 Kodeksu karnego wykonawczego w związku z art. 22 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego z konstytucją. Trybunał wydał wyrok, tzw. wyrok zakresowy, w którym stwierdził, że art. 204 § 1 i 2 Kodeksu karnego wykonawczego w związku z art. 22 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa do osobistego udziału sprawcy, wobec którego stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w posiedzeniu sądu w sprawie dalszego stosowania tego środka

zabezpieczającego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 konstytucji – wzorzec konstytucyjny to prawo do sądu – w związku z art. 41 ust. 1 konstytucji – wzorzec dotyczący pozbawienia lub ograniczenia wolności – i art. 31 ust. 3 konstytucji – wzorzec konstytucyjny to zasada proporcjonalności dóbr prawnie chronionych. W związku z tym należy przypomnieć dotychczasową treść art. 204 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego, który stanowi, że w posiedzeniu w przedmiocie dalszego stosowania pobytu sprawcy w zakładzie psychiatrycznym obowiązkowy jest udział prokuratora, obrońcy, w wypadkach określonych w art. 8 § 2 k.k.w., czyli jest to obrona z urzędu, jeżeli skazany jest głuchoniemy lub niewidomy, zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności, skazany nie ukończył 18 lat bądź sąd, to czwarta przesłanka, uznał za niezbędne ze względu na okoliczności utrudniające obronę ustanowienie obrońców z urzędu.

W związku z powyższym w toku prac w Senacie po uwzględnieniu uwag ministra sprawiedliwości uchwalono projekt, w którym po art. 204 § 2 Kodeksu karnego wykonawczego dodano ust. 2a–2d w brzmieniu przyznającym sprawcy prawo udziału w posiedzeniu sądu dotyczącym przedłużenia stosowania środka zapobiegawczego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, z wyjątkiem gdy z opinii biegłych wynika, że byłoby to niewskazane dla sprawcy. Wtedy nie bierze on udziału w tym posiedzeniu, chyba że mimo tej opinii sąd uzna udział sprawcy za konieczny.

Doręczając sprawcy zawiadomienie o terminie posiedzenia, należy go pouczyć o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie go na posiedzenie. Wniosek taki powinien być złożony do sądu w terminie 7 dni od dnia doręczenia sprawcy zawiadomienia. Taki wniosek może złożyć również skazany bezpośrednio do kierownika zakładu psychiatrycznego, który ma obowiązek niezwłocznie przekazać ten wniosek do sądu.

Nowelizując te przepisy, zwrócono również uwagę na właściwość sądu w sprawach dotyczących wykonania środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym i ustalono jako sąd właściwy sąd, w którego okręgu sprawca przebywa, będący sądem tego samego rzędu co sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji.

Vacatio legis jest minimalne, ustawa wejdzie w życie w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia.

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość popiera omawiany senacki projekt w zakresie nowelizacji przepisów Kodeksu karnego wykonawczego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Bardzo proszę, pan poseł Arkadiusz Myrcha, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Nie ma pana posła.

Wicemarszałek Małgorzata Kidawa-Błońska

Pani poseł Barbara Chrobak złożyła oświadczenie na piśmie*).

Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Paszyk, Polskie Stronnictwo Ludowe – Unia Europejskich Demokratów.

Nie ma.

Pani poseł Monika Rosa złożyła swoje oświadczenie na piśmie*).

Czy ktoś z pań i panów posłów chce jeszcze zapisać się do zadania pytania?

Bardzo proszę, pani poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Mam następujące pytanie: Czy szpitale psychiatryczne, które będą przyjmowały skazane osoby, są do tego przygotowane i kto za to będzie płacił, czy to jest na koszt Narodowego Funduszu Zdrowia. Jak wiadomo, część tzw. notorycznych przestępców być może ma to zapisane w genach. Jak państwo zapewne wszyscy wiedzą, wykryto dwa geny. Oczywiście potrzebne są, jak zawsze, do włączenia genów czynniki środowiskowe. Ale co to oznacza? To oznacza, że jeśli znajdzie się taki przestępca, to może on do końca swoich dni wymagać odosobnienia. Czy to rzeczywiście będą szpitale psychiatryczne? I ponownie to samo pytanie, bo to będzie dosyć wysoki koszt: Ile takich osób w tej chwili wymaga odosobnienia i ile to kosztuje? (*Dzwonek*) Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę sekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pana ministra Michała Wójcika o odpowiedź na to jedno pytanie.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Wójcik:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Rozumiem, że mogę też przedstawić, pani marszałek, stanowisko rządu w tej sprawie, zanim odpowiem pani poseł na to zadane pytanie.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Michał Wójcik:**

W opinii Rady Ministrów ten projekt w pełni realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego i prawidłowo nadaje uprawnienie, prawo do udziału w posiedzeniu sądów, które będą decydowały, decydują o przedłużeniu środka zabezpieczającego w odniesieniu do osoby, która dopuściła się czynu zabronionego. Oczywiście nie chcę powtarzać całej argumentacji, jaka została tu przytoczona wcześniej przez senatora, który przedstawiał ten projekt. Chcę podziękować Senatowi za to, że jest przedstawiony taki projekt, który realizuje konstytucyjną zasadę prawa do sądu. Chodzi o to, żeby osoba, która popełniła czyn zabroniony, miała prawo wypowiedzenia się w swojej sprawie w danym postępowaniu. Na dzisiaj przepis nie mówi o tym, że taka osoba ma prawo do tego rodzaju wypowiedzi. Musi uczestniczyć obrońca, prokurator, a nie musi osoba, co do której jest prowadzone postępowanie, a wiadomo, że w kwestii przedłużenia stosowania środka zabezpieczającego sąd musi podejmować decyzję co 6 miesięcy. Wobec tego realizowane jest konstytucyjne prawo danej osoby do sądu.

Oczywiście jest również kwestia zawiadamiania o terminie posiedzenia, w ten sposób to będzie realizowane, a także pouczenia o prawie do złożenia wniosku o doprowadzenie na posiedzenie. Sprawca będzie brał udział w posiedzeniu na swój wniosek złożony w terminie 7 dni od dnia doręczenia zawiadomienia. Wniosek złożony po terminie będzie podlegał rozpoznaniu, jeżeli nie będzie powodował konieczności zmiany terminu posiedzenia. Wniosek będzie mógł być również złożony do kierownika zakładu psychiatrycznego, w którym dana osoba jest umieszczona.

I kwestia, którą poruszyła pani poseł. Po pierwsze, ile osób. No, musielibyśmy zebrać dane. Rozmawiałem przed chwilą z naczelnikiem departamentu, który zajmuje się m.in. tymi sprawami. W tej chwili w Polsce takich osób umieszczonych w szpitalach psychiatrycznych w ramach środka zabezpieczającego jest ok. 500. Pyta pani poseł, kto będzie płacił. Płaci Ministerstwo Zdrowia. Jeżeli chodzi o tę sprawę, ono jest płatnikiem. Pyta pani poseł, czy będą na to pieniądze. Na to pieniądze muszą się znaleźć, to jest oczywista sprawa, ale nie jesteśmy adresatem tego pytania. Natomiast co do zasady nic się nie zmieni w odniesieniu do tego, co dzisiaj funkcjonuje. No bo co tu się zmieni? Tak naprawdę omawiamy tylko kwestię konstytucyjnego prawa do sądu. Nie omawiamy tego, czy znajdą się na to środki, czy nie, tylko mówimy o tym, czy dana osoba będzie miała prawo do tego, żeby wystąpić w czasie posiedzenia niejawnego i zabrać głos w swojej sprawie, czy nie. Oczywiście pojawiła się wątpliwość, gdzie ta sprawa powinna się odbywać. Jest w tej chwili ułatwienie, że w okręgu, gdzie dana osoba przebywa, to jest bardzo ważne. Tak jak powiedział pan senator, chodzi o koszty konwojowania, bo to są koszty rzeczywiście obciążające Skarb Państwa. Tak że myślę, że wyjaśniłem pani poseł. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję*).

Marszałek Sejmu, na podstawie art. 87 ust. 2 w związku z art. 90 ust. 1 regulaminu Sejmu, kieruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, zawarty w druku nr 3028, do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach w celu rozpatrzenia.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 73. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy jeszcze ktoś z pań i panów posłów chce wygłosić oświadczenie?

Jeżeli nie, zamykam listę.

I bardzo proszę, pani poseł Bożena Kamińska, Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Nie ma.

Pan poseł Małgorzata Chmiel, Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Małgorzata Chmiel:

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jako poseł wybrana również z powiatu sztumskiego złożyłam w tym roku poprawkę do budżetu państwa przyznającą pieniądze na projekt budowy obwodnicy Sztumu. Mieszkańcy Sztumu od lat cierpią z powodu tranzytu tysięcy samochodów drogą krajową nr 55 przez samo centrum Sztumu. Realizacja obwodnicy zapewniłaby mieszkańcom komfort i bezpieczeństwo.

Tiry przejeżdżające przez centrum tego malowniczego miasta powodują jego niszczenie, a mieszkańcom dokuczają hałas i spaliny. Jako poseł ziemi pomorskiej apeluję do polityków PiS, zwłaszcza tych z Pomorza, aby nie sprzeciwiali się przyznaniu środków na projekt, a następnie na budowę obwodnicy Sztumu. Mają większość w Sejmie, więc bardzo proszę o poparcie.

Nie możemy zapominać o mniejszych miejscowościach województwa pomorskiego, ich mieszkańcy również chcą żyć w coraz w lepszych warunkach, a wyprowadzenie tranzytu poza centrum Sztumu jest jednym z priorytetów dla mieszkańców powiatu sztumskiego.

Proszę państwa posłów o poparcie mojej poprawki, która zapewni duży komfort i wygodę życia mieszkańcom Sztumu, którzy już nie będą musieli patrzeć na przejeżdżające przez samo centrum miasta tiry. Dziękuję.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Bardzo proszę, pani poseł Alicja Chybicka, klub Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska.

Poseł Alicja Chybicka:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Chciałam poruszyć bardzo istotny problem dla chorych na nowotwory, problem terapii celowanej. Aktualnie w onkologii zarówno dorosłych, jak i dziecięcej stosuje się chemioterapię, radioterapię, chirurgiczne opracowanie nowotworów i często transplantacje komórek macierzystych w celu podania megachemioterapii. Nowoczesne metody terapii są to terapie celowane. Wszystkie wymienione wcześniej uszkadzają liczne organy chorego, tkanki, komórki i dają bardzo wiele działań niepożądanych.

Terapia celowana celuje prosto w komórkę nowotworową. Te terapie w Polsce są wdrażane dosyć późno. Terapię celowaną można podzielić na immunoterapię, gdzie wykorzystujemy własny układ odpornościowy, który wskutek tego, że nowotwory to są nasze własne komórki, które wskutek dewiacji genetycznej niekontrolowanie się namnażają, nie rozpoznaje ich i naukowo nazywa się to zjawiskiem tolerancji immunologicznej. Przełamanie tej tolerancji powoduje obronę naturalnymi, własnymi komórkami przeciwko nowotworowi. To jest taki krótki wstęp.

Rzecz w tym, że ta terapia podnosi wyleczalność praktycznie we wszystkich nowotworach – różnie – od 15% często do 30% i 50%, a są nowotwory takie jak przewlekła białaczka szpikowa, gdzie wprowadzenie imatinibu, leku szlaków sygnałowych, dokonało kompletnego przewrotu przy bardzo niskiej wyleczalności. I tu rodzi się pytanie, dlaczego w Polsce te terapie są wprowadzane tak późno. One są bardzo kosztowne, bo są to często terapie biologiczne i produkcja tych środków, leków, komórek dużo kosztuje. Ale procedura, która obejmuje zarejestrowanie... Szczególnie w onkologii dziecięcej to już jest prawdziwy dramat, większość terapii innowacyjnych jest niezarejestrowana ze względu na to, że te choroby są bardzo rzadkie.

Jaki jest tego efekt? Efekt jest taki, że chorzy, którzy wykorzystali już konwencjonalne metody takie jak te, które wymieniałam, nie mają już szans na życie. Mowa nie o tym, że są to leki, które mają poprawić zdrowie, są to leki, które dają życie, a jeśli pacjent ich nie dostanie, a w przypadku kliniki Przyłówek Nadziei, którą mam zaszczyt kierować, jeśli dziecko nie dostanie takiego leku, to dziecko musi z tego świata odejść. Przykładowo przeciwciała anty-GD2 dla neuroblastomy, czwarte stadium: leczenie jednego dziecka, jedna kuracja w Niemczech, na którą zbieramy środki pozabudżetowe, bo lek nie jest zarejestrowany w Polsce, kosztuje 2 mln zł. I praktycznie wszystkie albo prawie wszystkie dzieci, które te prze-

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Posel Alicja Chybicka

ciwiała anty-GD2 dostały, żyją, a te, które nie dostały tych przeciwciał we wcześniejszym okresie, bo ich nie było... nie ma ich już wśród nas.

Wydaje mi się, że przyszedł moment, aby procedury dla terapii ratujących życie w onkologii, te które powodują włączenie się budżetu państwa w pomoc chorym... Bo nie zawsze udaje się tak jak naszym dzieciom ściągać te pieniądze, wielu chorych dorosłych w chwili obecnej opuszcza ten świat, a w raku płuca, jelita grubego, nerki, w czerniaku jest mnóstwo przeciwciał monoklonalnych i innych terapii celowanych. Część z nich jest refundowana, ale duża część nie. Czas od momentu, kiedy lek wkracza do Unii Europejskiej, do momentu, kiedy jest refundowany w Polsce, jest stale za długi, bo to powinno być krótko, szybko i energicznie. Wydaje mi się, że powinniśmy coś z tym zrobić, aby ta dostępność nowoczesnych terapii celowanych w Polsce dla walczących o życie chorych na choroby nowotworowe była lepsza. Dziękuję za uwagę.

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

I bardzo proszę, pan poseł Jan Mosiński, klub Prawo i Sprawiedliwość.

Posel Jan Mosiński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W dniu dzisiejszym, 7 grudnia 2018 r., mija 20. rocznica śmierci ks. infułata Stanisława Piotrowskiego, kapłana, żołnierza II wojny światowej, więźnia obozu koncentracyjnego w Stutthofie, harcerza, społecznika, patrioty, proboszcza kaliskiej katedry w latach 1971–1989, a także zasłużonego obywatela Kalisza.

Ks. Piotrowski urodził się 1 listopada 1912 r. we wsi Białe-Szczepanowice k. Ostrowi Mazowieckiej. Był najstarszym z czworga dzieci Władysława i Heleny. Po ukończeniu gimnazjum i liceum w Ostrołęce rozpoczął naukę w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Rozczarowany sytuacją panującą w armii, po rocznym pobycie zdecydował się na wstąpienie do seminarium duchownego, początkowo w Janowie Podolskim, a następnie we Włocławku, gdzie 17 grudnia 1938 r. otrzymał święcenia kapłańskie.

5 września 1939 r. zgłosił się jako ochotnik do budowy ziemnych umocnień po prawej stronie Wisły. Już 7 września dołączył jako kapelan do 14. pułku piechoty, z którym przeszedł szlak bojowy z Włocławka do Warszawy. Uczestniczył też w krwawych walkach nad Bzurą. 3 listopada 1940 r. został aresztowany przez gestapo. Był przetrzymywany początkowo w Grudziądzu, później trafił do obozu koncentracyjnego w Stutthofie, a następnie do podobozy w Elblągu. Po uciecz-

ce przedostał się do Warszawy, gdzie nauczał religii na tajnych kompletach oraz przygotowywał kapelanów do duszpasterskiej służby wojskowej.

Po wojnie prześladowany był przez władze komunistyczne. Został aresztowany przez UB pod koniec 1955 r. i trafił do więzienia w Bydgoszczy. Na mocy amnestii wyszedł na wolność 10 maja 1956 r. W 1960 r. przyjechał do Kalisza, gdzie pracował w parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, jednak uznany przez wydział ds. wyznań za osobę non grata przeniesiony został do Lubonia, a następnie do Brześcia Kujawskiego, Turku i Koła n. Wartą.

Do Kalisza wrócił w 1971 r., by objąć probostwo w parafii pw. Świętego Mikołaja, obecnej kaliskiej katedrze, gdzie pozostał kolejne 18 lat, aż do emerytury.

Podczas działalności duszpasterskiej bardzo aktywnie angażował się w społeczne działania na rzecz ewangelizacji poprzez konkretne działania na różnych innych polach. Od 1978 r. organizował Kaliskie Dni Kultury Chrześcijańskiej, współorganizował IV Międzynarodowy Kongres Józefologiczny w 1985 r. Organizował popularne i przyciągające całe rodziny z dziećmi tzw. oazy w polskich górach. Zainicjował funkcjonowanie kaliskiego oddziału Uniwersytetu Ludowego. Wspierał również Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Pełnił obowiązki ojca duchownego diakonów Wyższego Seminarium Duchownego w Kaliszu, a także prowadził darmową kuchnię dla najbardziej potrzebujących kaliszan.

Ks. infułat Stanisław Piotrowski był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał m. in. Krzyż Orderu Odrodzenia Polski – Polonia Restituta, Krzyż Walecznych, Medal „Za udział w wojnie obronnej 1939”, Warszawski Krzyż Powstańczy, Krzyż Armii Krajowej czy Złoty Krzyż „Za Zasługi dla ZHP”, a także przyznany w 1996 r. tytuł „Zasłużony dla miasta Kalisza”.

Ks. infułat Stanisław Piotrowski zmarł po ciężkiej chorobie 7 grudnia 1998 r. Ostatnie miesiące życia spędził w klasztorze Ojców Jezuitów w Kaliszu. W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyło 5 biskupów i ponad 100 księży.

23 maja 2010 r. jego imię, jako harcmistrza i patrona, przyjęła kaliska komenda Hufca Związku Harcerstwa Polskiego.

Kaliszanie pamiętają śp. ks. infułata Piotrowskiego jako charyzmatycznego kapłana, wyrozumiałego dla każdego człowieka, bez względu na wykształcenie, stan majątkowy czy też życiowe porażki. Dla każdego człowieka znajdował czas na rozmowę czy materialne wsparcie.

W czasach żelaznej kurtyny ks. Piotrowski stał się symbolem niezłomnej walki o wolność sumienia i ludzką godność.

W dniu dzisiejszym o godz. 18.30 w kaliskiej katedrze, w kościele matce diecezji kaliskiej, odbędzie się msza św. w 20. rocznicę jego śmierci. Eucharystii przewodniczyć będzie ks. bp Stanisław Napierała, biskup senior kaliskiej diecezji, a kazanie wygłosi ks. dr Janusz Stańczuk, wnuk siostry ks. infułata Stanisława Piotrowskiego. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

**Wicemarszałek
Małgorzata Kidawa-Błońska:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

*) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

Na tym kończymy 73. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 74. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 12 i 13 grudnia 2018 r., oraz 75. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dzień 14 grudnia 2018 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza łaską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godz. 11 min 12)

Teksty wystąpień niewyłoszonych

Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy – punkt 23. porządku dziennego

Poseł Barbara Chrobak

(Klub Poselski Kukiz'15)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy przedłożony w dniu dzisiejszym do przyjęcia przez Wysoką Izbę czyni zadość konieczności zmiany i uzupełnia przepisy: art. 199a, art. 203 i art. 204 kodeksu, stosownie do orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

Uznając argumentację przytoczoną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 22 marca 2017 r., sygn. SK 13/14, oraz stanowisko przedstawione przez senatora sprawozdawcę pana Rafała Ambrozika, podkreślić należy, iż zmiany w przepisach stanowią uściślenie gwarancji praw osób, wobec których w związku z popełnieniem przez nie czynów karalnych oraz w związku z ich stanem zdrowia psychicznego zastosowano środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zakładzie psychiatrycznym.

Ten rodzaj środka zabezpieczającego, jak słusznie zauważa trybunał w swoim orzeczeniu, ogranicza prawa obywatela do korzystania z konstytucyjnego prawa do wolności osobistej. Jest środkiem polegającym na odizolowaniu go od społeczeństwa i w swej istocie wykazuje podobieństwo do kary pozbawienia wolności. Właśnie z tego powodu ustawodawca musi doprowadzić do sytuacji, kiedy ryzyko arbitralnego stosowania przez sądy tego dolegliwego środka, godzącego w prawa obywatelskie, zostanie wyeliminowane lub zdecydowanie ograniczone.

Jasno sformułowane przepisy gwarantujące prawo udziału sprawcy czynu w rozprawie czy posiedzeniu sądu oraz wskazujące istotne przyczyny wyłączenia takiej możliwości pozwalają urzeczywistnić zasadę dostępu do sprawiedliwej i jawnej procedury osobie, co do której praw i obowiązków orzeka sąd. Jak podkreśla doktryna i orzecznictwo, tylko tak funkcjonujące przepisy pozwalają w praktyce sądowi orzekającemu dokonać prawidłowych ustaleń faktycznych i wydać właściwe orzeczenie w sprawie.

Wobec powyższego klub Kukiz'15 popiera w całości przyjęcie zmian w zakresie wskazanych przepisów Kodeksu karnego wykonawczego.

Poseł Arkadiusz Myrcha

(Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska)

Panie Marszałku! W imieniu Klubu Parlamentarnego Platforma Obywatelska – Koalicja Obywatelska pragnę przedstawić stanowisko odnośnie do projektu ustawy zawartego w druku nr 3028. Zakłada on nowelizację Kodeksu karnego wykonawczego i dostosowanie go do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r., w którym stwierdzono niekonstytucyjność art. 204 § 1 i 2 w związku z art. 22 § 1.

Trybunał Konstytucyjny słusznie uznał, że przepisy Kodeksu karnego wykonawczego w zakresie, w jakim nie przewidują prawa do osobistego udziału sprawcy, wobec którego stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w posiedzeniu sądu w sprawie dalszego stosowania tego środka zabezpieczającego, są niezgodne z art. 45 ust. 1 w związku z art. 41 ust. 1 i art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zgodnie z obecnym brzmieniem k.k.w., gdy wobec sprawcy orzeczono pobyt w zakładzie psychiatrycznym, sąd nie rzadziej niż co 6 miesięcy orzeka w przedmiocie dalszego stosowania tego środka. Odbywa się to oczywiście na podstawie opinii kierownika zakładu psychiatrycznego o stanie zdrowia sprawcy umieszczonego w tym zakładzie i o postępach w leczeniu lub terapii.

W posiedzeniu sądowym, podczas którego rozstrzygana będzie kwestia dalszego pobytu sprawcy w zakładzie psychiatrycznym, obowiązkowy jest udział wyłącznie prokuratora. Tylko w określonych przypadkach obowiązkowa jest obecność obrońcy sprawcy, czyli gdy sprawca jest głuchy, niemy lub niewidomy lub gdy zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności.

Jednak przepisy k.k.w. nie przewidują udziału sprawcy w takim posiedzeniu. Co więcej, zakaz ten ma charakter generalny, bezwzględny, gdyż dotyczy wszystkich stanów faktycznych i nie jest uzależniony od stanu zdrowia ani zachowania sprawcy.

Kwestia ta była przedmiotem postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym i w efekcie orzeczono o niekonstytucyjności ww. przepisów.

Stanowisko wyrażone w wyroku należy podzielić z kilku względów. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na uregulowanie prawne w podobnych sytuacjach. W przypadku bowiem posiedzeń sądu w sprawie orzeczenia, zmiany lub uchylenia środka zabezpieczającego mają prawo wziąć udział zarówno prokurator, jak i sam sprawca lub jego obrońca. Może w nich uczestniczyć także kierownik zakładu psychiatrycznego. Dlatego to różnicowanie uprawnień sprawcy wyłącznie z uwagi na fakt, że przedmiotem rozstrzygnięcia będzie kontynuacja stosowania środka zabezpieczającego.

Po drugie, art. 45 ust. 1 konstytucji stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Rozstrzyganie natomiast sprawy co do dalszego stosowania środka zabezpieczającego, polegającego na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym bez chociażby wysłuchania tej osoby przez sąd, w sposób ewidentny klóci się z zasadą rzetelnego zbadania sprawy. Wydaje się nieuzasadnione, by sąd decydował o czyjejś sytuacji faktycznej, prawnej bez możliwości jakiegokolwiek wysłuchania tej osoby.

Z tych chociażby względów należy zgodzić się z orzeczeniem TK, który rzecz jasna w swym uzasadnieniu poruszył więcej kwestii natury prawnej, jak również natury faktycznej, wskazując na ewentualne skutki zmiany przepisów.

Proponowany projekt ustawy stanowi realizację treści wyroku. W ocenie Klubu Parlamentarnego PO–KO winien on być przedmiotem dalszych prac, dlatego, Wysoka Izbo, wnoszę o skierowanie go dalszych prac w komisjach.

Posel Krzysztof Paszyk

(Klub Poselski Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt w imieniu klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego – Unii Europejskich Demokratów przedstawić nasze stanowisko w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, druk nr 3028.

Omawiany projekt ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 marca 2017 r. stwierdzającego niezgodność art. 204 § 1 i 2 w związku z art. 22 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy z konstytucją. Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż przepisy Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) w zakresie, w jakim nie przewidują prawa do osobistego udziału sprawcy, wobec którego stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, w posiedzeniu sądu

w sprawie dalszego stosowania tego środka, są niezgodne z konstytucją.

Orzeczenie TK weszło w życie i już obecnie osoba przebywająca w zakładzie psychiatrycznym może domagać się uwzględnienia jej prawa do bycia wysłuchaną. Należy jednak zauważyć, iż obecnie o dalszym przedłużeniu stosowania środka zabezpieczającego orzeka sąd, który wydał orzeczenie w I instancji (art. 199a § 2 k.k.w.), a zatem często jest to sąd znacznie oddalony od miejsca, w którym przebywa sprawca. W celu wykonania wyroku trybunału należy przyjąć normę, która na nowo określi właściwość sądu, który będzie orzekał o dalszej potrzebie pobytu sprawcy w zakładzie psychiatrycznym, uwzględniając, że sprawca ma prawo wziąć udział w posiedzeniu sądu i być wysłuchany. W projekcie słusznie zatem przyjęto, że w tych sprawach właściwy będzie sąd, w którego okręgu sprawca przebywa, będący sądem tego samego rzędu co sąd, który wydał orzeczenie w I instancji.

W trakcie prac nad projektem rzecznik praw obywatelskich zabiegał, aby posiedzenie sądu mogło odbywać się w zakładzie psychiatrycznym, wskazując, że takie rozwiązanie jest uzasadnione z punktu widzenia racjonalności, celowości i gospodarności w dysponowaniu środkami publicznymi. Ta propozycja nie spotkała się jednak ze zrozumieniem projektodawców. Rzecznik podnosił, że organizowanie konwoju policyjnego dla wskazanych sprawców do siedziby sądów może negatywnie wpłynąć na stan bezpieczeństwa wszystkich obywateli, bowiem do tych zadań będą oddelegowywani funkcjonariusze Policji, którzy wykonują inne obowiązki. Nie bez znaczenia jest fakt, iż tych konwojów może być dość dużo, jeżeli weźmie się pod uwagę liczbę osób przebywających w detencji oraz fakt, iż weryfikacja potrzeby dalszego pobytu w zakładzie psychiatrycznym odbywa się co 6 miesięcy. To byłoby również korzystne z punktu widzenia pacjentów, których transportowanie wiąże się z użyciem wobec nich środków przymusu bezpośredniego np. w postaci kajdanek. Działania te nie służą procesowi ich zdrowienia.

Już teraz w polskim porządku prawnym istnieją regulacje, które dają sądowi możliwość procedowania poza siedzibą sądu, np. w przypadkach posiedzeń sądu penitencjarnego w jednostkach penitencjarnych (art. 23 § 3 k.k.w.) czy sądu opiekuńczego w szpitalu psychiatrycznym (art. 151 k.p.c.). Należy też podkreślić, że zakłady psychiatryczne są do tego przygotowane, bowiem już teraz w szpitalach psychiatrycznych, w których zakład psychiatryczny stanowi jeden lub kilka oddziałów szpitala, odbywają się posiedzenia sądu opiekuńczego.

Wysoka Izbo! Z wymienionych powyżej względów w toku dalszych prac nad projektem należy rozważyć i przeanalizować możliwość wprowadzenia do projektów zmian uwzględniających możliwość odbywania posiedzeń sądów w miejscu detencji oskarżonych, tj. w zakładach psychiatrycznych.

Posel Monika Rosa

(Koło Poselskie Nowoczesna)

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Koła Poselskiego Nowoczesna mam zaszczyt przedstawić stanowisko w sprawie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy, druk nr 3028.

Oczekiwanym efektem projektowanej regulacji będzie zagwarantowanie sprawcom, wobec których stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, konstytucyjnego prawa do bycia wysłuchanym przez sąd oraz prawa do sprawiedliwego i jawnego rozstrzygnięcia sprawy.

Projektowana regulacja przewiduje następujące rozwiązania:

1) prawo sprawcy do udziału w posiedzeniu dotyczącym jego dalszego pobytu w zakładzie psychiatrycznym pod warunkiem że z opinii biegłych nie wynika, że ze względu na stan zdrowia sprawcy jego udział w posiedzeniu byłby niewskazany oraz że wniosek w tej sprawie zostanie złożony w terminie;

2) możliwość złożenia ww. wniosku kierownikowi zakładu psychiatrycznego, w którym sprawca przebywa;

3) zawieranie w opinii o stanie zdrowia sprawcy i postępowaniu w leczeniu również informacji o tym, czy ze względu na stan zdrowia sprawcy jego udział w posiedzeniu sądu byłby niewskazany; w razie wątpliwości sąd może zasięgnąć opinii innych biegłych;

4) zmianę właściwości miejscowej sądu orzekającego o dalszym pobycie sprawcy w zakładzie psychiatrycznym na sąd, w którego okręgu sprawca przebywa, będący sądem tego samego rzędu co sąd, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji.

Oczekiwanym efektem projektowanej regulacji będzie zagwarantowanie sprawcom, wobec których stosowany jest środek zabezpieczający polegający na umieszczeniu w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym, konstytucyjnego prawa do bycia wysłuchanym przez sąd oraz prawa do sprawiedliwego i jawnego rozstrzygnięcia sprawy.

Rzecznik praw obywatelskich (RPO) zaproponował, aby wprowadzić do projektu rozwiązanie umożliwiające odbycie posiedzenia sądu w zakładzie psychiatrycznym. Takie rozwiązanie byłoby mniej kosz-

towne niż transport sprawcy do sądu, a także wyeliminowałoby konieczność zakładania pacjentom kajdanek jako środka prewencyjnego, który nie wpływa korzystnie na stan zdrowia i proces leczenia internowanych.

Ponadto RPO zauważył, że analogiczna procedura polegająca na przedłużaniu przez sąd pobytu w ośrodku leczenia psychiatrycznego funkcjonuje w ustawie o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. Wobec tego pacjentom Krajowego Ośrodka Zapobiegania Zachowaniom Dysocjalnym w Gostyninie również należy zagwarantować prawo do bycia wysłuchanym przez sąd w procedurze przedłużania pobytu w ośrodku.

Czy to będzie uwzględnione w procedowanym projekcie?

Jesteśmy za skierowaniem projektu do prac w komisji. Dziękuję.

Oświadczenia poselskie**Posel Jerzy Wilk**

(Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość)

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przy Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II w Elblągu jest zakładem stacjonarnym, udzielającym świadczeń całodobowych. Swym zakresem obejmuje leczenie, pielęgnację i rehabilitację oraz, w razie potrzeby, pomoc psychologa dla osób niewymagających hospitalizacji, wymagających natomiast pielęgnacji całodobowej. Pacjenci są pod opieką lekarzy konsultantów oraz zespołu pielęgniarek.

W związku z tym, że pacjentów cały czas przybywa, rosną także potrzeby zakładu. Razem z Fundacją Energa udało się pozyskać dodatkowe środki na wyposażenie zakładu. 3 grudnia 2018 r. miałem zaszczyt wręczyć czek na kwotę 15 300 zł dla Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego przy Szpitalu Miejskim św. Jana Pawła II. Środki finansowe przeznaczone są na zakup niezbędnego wyposażenia, w tym zakup specjalistycznej wanny do kąpieli.

Porządek dzienny^{*)}

73. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 5, 6 i 7 grudnia 2018 r.

1. Sprawozdanie Komisji Nadzwyczajnej o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny (druki nr 2876, 3006 i 3006-A).

2. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018 (druk nr 3054).

3. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o promowaniu energii elektrycznej z wysokosprawnej kogeneracji (druk nr 3052).

4. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o Policji (druki nr 3032 i 3034).

5. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Ustawodawczej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów (druki nr 3024 i 3055).

6. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (druki nr 2897 i 2966).

7. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty oraz ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (druki nr 1998 i 3019).

8. Sprawozdanie Komisji Gospodarki i Rozwoju o rządowym projekcie ustawy o Fundacji Platforma Przemysłu Przyszłości (druki nr 2960 i 3063).

9. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3023).

10. Sprawozdanie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu poprawy skuteczności egzekucji świadczeń alimentacyjnych (druki nr 2987, 3062 i 3062-A).

11. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z zapewnieniem stosowania rozporządzenia 2016/679 (druk nr 3050).

12. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3053).

14. Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z e-skierowaniem oraz listami oczekujących na udzielenie świadczenia opieki zdrowotnej (druki nr 3017, 3068 i 3068-A).

15. Pytania w sprawach bieżących.

16. Informacja bieżąca.

17. Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2018 (druki nr 3054 i 3079).

18. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów (druki nr 3061, 3073 i 3073-A).

^{*)} Zmieniony – patrz s. 83.

19. Sprawozdanie Komisji Spraw Zagranicznych o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy o umowach międzynarodowych (druki nr 3039 i 3076).

20. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o realizowaniu usług społecznych przez centrum usług społecznych (druk nr 3040).

21. Pierwsze czytanie przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o świadczeniu pieniężnym dla osób przebywających w latach 1939–1956 na zesłaniu lub deportacji w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (druk nr 3037).

22. Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy wydania dekretu Naczelnika Państwa o utworzeniu Rad Gminnych na obszarze b. Królestwa Kongresowego (druki nr 2990 i 3007).

23. Pierwsze czytanie senackiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy (druk nr 3028).

24. Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych w sprawie wniosku Naczelnika Zachodniopomorskiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej w Szczecinie z dnia 24 czerwca 2018 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i stosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania posła Stanisława Gawłowskiego (druk nr 3001) – głosowanie.

25. Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3048 i 3059).

26. Sprawozdanie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zwalczaniu dopingu w sporcie (druki nr 3049 i 3060).

27. Sprawozdanie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka o uchwale Senatu w sprawie ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych (druki nr 3046 i 3067).

28. Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o dowodach osobistych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3047 i 3056).

29. Zmiany w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 3082).

30. Sprawozdanie Rady Ministrów z realizacji ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci w latach 2016–2017 (druk nr 2945) wraz ze stanowiskiem Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (druk nr 2974).

31. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (druk nr 2520) – kontynuacja.

32. Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (druk nr 2584) – kontynuacja.

33. Pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy Emerytura bez podatku oraz o zmianie niektórych innych ustaw (druk nr 2984).

34. Przedstawiony przez Prezydium Sejmu projekt uchwały w sprawie uczczenia 100. rocznicy powstania Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II (druk nr 3083).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU: redakcja i skład – Sekretariat Posiedzeń Sejmu, druk – Wydawnictwo Sejmowe. Nakład 41 egz.

PL ISSN 0867-2768. Cena 1,90 zł + 5% VAT

